

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 39. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Przenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł. 50 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł. 50 ct. miesięcznie 1 zł. Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej” kosztuje 1 zł. 50 ct. — Półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do 31 czerwca, lub od 1 lipca do końca grudnia, ewentualnie zaś i miesięczni za dopłatą pism 75 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł. 50 ct.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów za linijkę i po 6 ct. od miejsca jednego wiersza. Inseraty przyjmują w Austrii i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi w Paryżu wyłącznie agencya p. Adama, Carrefour de la Croix Rouge 2.

CZEŚĆ URZĘDOWA

Jego Exzellenca Pan Namiestnik zamianował oficjała rachunkowego Benedykta Baranowskiego rewidentem, asystenta rachunkowego Alojzego Lipińskiego oficjałem, a praktykanta rachunkowego Józefa Mühlnera asystentem w biurze rachunkowym c. k. Namiestnictwa.

Jego Exzellenca Pan Namiestnik przedstawił praktykanta budownictwa Henryka Kwiatkowskiego z Nowego Sącza do Jasi.

C. k. krajowa Rada szkolna zamianowała tymczasowego nauczyciela Karola Gerbranta w Mogielnicy starej — rzeczywistym nauczycielem szkoły etatowej w Mogielnicy starej; nauczyciela dotychczasowego w Kossowie Dymitra Pukana w rzeczywistym nauczycielem w Kossowie a rzeczywistego nauczyciela Alfreda Rewakowicza w Gniewczyźnie rzeczywistym nauczycielem szkoły etatowej w Kolbuszowej.

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, dnia 17 lipca

Pisząc przed kilku dniami o wyborach węgierskich, wyraziliśmy opinię, że stronnictwo liberalne zwycięży ostatecznie, a frakcyje opozycyjne skazane będą nadal na dotychczasową, wcale jałową egzystencję. Zdrowy zmysł wyborców z każdym dniem przebiega się coraz dobitniej z agitacyi wyborczej, a opinia powyższa da się dziś oprzeć na faktach dodatnich. Frakcyje

opozycyjne są konsekwentne w błędnym kierunku swoim. Jak wśród kampanii ugodowej, nie mogąc zdobyć się na odrębny program, któryby był nietylko dodatnim lecz w danych warunkach także wykonalnym, poprzestały na samem stawianiu trudności dziełu ugodowemu, tak dziś występują przeciw stronnictwu liberalnemu nie pod hasłem nowego, zbawiennego programu, lecz starają się przekonać wyborców, że stronnictwo to za zawarcie wrzekomo zgubnej ugody, zasłużyło na karę przy urnie wyborczej. Jeżeliby wyborcy poszli za tą radą i zamiast umiarkowanych a wytrawnych kandydatów liberalnych wybrali krzykliwych opozycjonistów, narzucających się wszędzie natrętnie, ukaraliby więcej siebie samych niż odepchniętych kandydatów. Przykro niezawodnie stracić zaufanie swoich wyborców i mandat sumiennie piastowany, ale jeszcze przykrej stracić dobrego reprezentanta i dostać na jego miejsce szarlatana politycznego.

Gorąca walka, jaką dziś przebiega musi stronnictwo liberalne, aby utrzymać się na zajmowanym dotąd stanowisku, wyjdzie mu o tyle na dobre, że wzmocni węzeł solidarności i powstrzyma rozkład wewnętrzny. W czasie kampanii ugodowej zanosilo się nieraz na taki rozkład, a mianowicie na odłączenie się dawnych deakistów od kilkoletnich sprzymierzeńców z obozu Tiszy. Dla Węgier rozkład taki byłby cofnięciem pracy organicznej o cały okres pełen sześciu latych chociaż niedokonanych jeszcze reform, byłby odwrotem na stanowisko, na którym przed laty parlament węgierski miał przed sobą smutny horoskop bankructwa polityczno-finansowego. Właśnie na widok tego horoskopu Ti-

sza podał rękę deakistom i inaugurował okres zbawiennych reform, którym ugoda stanęła w drodze. Wracając na to stanowisko po przebyciu najtrudniejszych przejść i to w chwili, gdy ustąpiła główna przeszkoda w dokonaniu rozpoczętych reform, opuścić rozpoczętą pracę organiczną na to, aby parlament stał się napowrót widownią gorszącej walki stronnictw — to byłoby krokiem tak zgubnym, samobójczym, że jeszcze w ostatniej chwili zmysł polityczny wyborców musiałby się ocknąć i zgromić propagatorów rozdwojenia.

Rezultat wyborów węgierskich budzi wielkie zajęcie po przeciwnej stronie Litawy, gdzie w roku przyszłym toczyć się będzie także wielka kampania wyborcza. Stronnictwo wiernokonstytucyjne jest żywo interesowane wynikiem wyborów węgierskich i sympatjami swojemi stoi stanowczo po stronie partii liberalnej, jako większości parlamentarnej, z którą wspólnie dokonało dzieła ugodowego. Dualistyczna forma rządu wiąże ściśle oba te stronnictwa; muszą one nawzajem wspierać się i żyć w harmonii dla wspólnego dobra. Ubiegły okres walk konstytucyjnych wykazał, że oba stronnictwa uznają konieczność takiej harmonii, gdyż nieraz w chwili stanowczej głos załitawski zaważył na szali w sposób, zapewniający stronnictwu wiernokonstytucyjnemu dalsze powodzenie.

Kampania ugodowa nadwyrężyła cokolwiek tę harmonię a w leniwym przebiegu tej kampanii była nieraz chwila tak krytyczna, że zanosilo się na wypowiedzenie przyjaźni i sojuszu politycznego. Instynkt zachowawczy i świadomość politycznej konieczności odniosły za każdym razem tryumf zu-

pełny nad chwilowymi wybuchami animozyi i oba stronnictwa dziś zostają w takich samych stosunkach jak przed ważniami ugodowymi.

Wybory węgierskie wywrą, jak się zdaje, pewien wpływ na organizację stronnictwa wiernokonstytucyjnego w przyszłorocznej kampanii wyborczej. Już dziś spotykamy się z głosami, które nawołują kluby i frakcyje wiernokonstytucyjne, ażeby zwały się na powrót w całość organiczną i wytworzyły w ten sposób solidarną większość parlamentarną na wzór węgierski. Podział stronnictwa wiernokonstytucyjnego na kluby był dziełem bezpośrednich wyborów. Z wyborów tych wyszło stronnictwo-wiernokonstytucyjne w tak znacznej większości, że odtąd nie potrzebowało jak dawniej stać ciągle na straży wobec ataków groźnej opozycyi. Podzielono się na kluby w przekonaniu, że będą to korpusy jednej armii parlamentarnej, korpusy operujące na własną ręką na polu ustawodawczym, ale zawsze gotowe do solidarnego wystąpienia, jeżeliby groził jakiś atak na wspólną pozycję konstytucyjną. Nie da się zaprzeczyć, że podział zbyt licznego stronnictwa na kluby posiada pewne zalety, mianowicie tę, że ułatwia wszechstronny rozbiór prac ustawodawczych. Ale sprawa ugodowa zachwiała wiarę w użyteczność tego podziału, bo jak się pokazało w toku nieporozumień ugodowych, podział ten wychodził na korzyść żywiołów, które pracowały w kierunku ujemnym, dążąc do rozbicia rokowań. Ale przed odnowieniem ugody obecnie zawartej stronnictwo wiernokonstytucyjne przebywać będzie nie jedną lecz dwie kampanie wyborcze, więc co do przyszłej kadencji Rady państwa usunięcie podziału na kluby

18)

Z PAMIĘTNIKÓW PLOTKARZA

Przez

Autora „Kłopotów Staro Komendanta”.

(Ciąg dalszy.)

Patrzę, osoba jeszcze młoda, od stóp do głowy czarno ubrana, z mnóstwem naszytych białych sznuerek to na kołnierzyku, to na rękawach, to koło kieszeni, nie mówię już o dwóch szerokich rażących białosci plisach na dole powłóczystej sukni. Wszystko to razem wzięte z przynębną miną i oczami po łzach nabrzmiałemi każe się domyślać, że ta pani musiała wprost ze cmentarza zajechać do mnie.

Proszę nie jest jeszcze jegomość pewien lat może trzydziestu, pulchny, rumiany z twarzą połyskującą koloru pączka do jedzenia cukrem posypanego. Jegomość bez względu na smutek panu uśmiecha się rozkosznie, balansując na nóżkach cokolwiek za cienkich do całego korpusu. Pani się prezentuje jako Starosielska przyjaciółka pani Drachowskiej, a pana przedstawia ogólnym frazesem kuzyna, niby opiekuna, nie wymieniając nazwiska.

Proszę go siedzieć, podając krzesło. — A nie panie dzieju, daję, słowo ja dziękuję i postoję — mówi, odbierając krzesło i odstawiając na bok.

Postójże sobie kiedy tak chcesz, myślę, i zajmując fotel naprzeciw żądanej pani Starosielskiej, mówię:

— Czemuż mam przypisać to szczęście...

— Pani Drachowska, przyjaciółka ciotki pana, ośmieliła mnie, żeby się udać do pana dobrodzieja z prośbą.

— A zatem słucham pani z przyjemnością...

— Muszę pana dobrodzieja objaśnić, że jestem wdową z pięciorgiem dzieci.

— Co do wdowieństwa — przerywam — już domyślałem się tego, patrząc na jej ubiór, ale co do...

— Ale co do pięciorga dzieci — przerywa znów ona — to także jest prawdą, i pan Teofil poświadczaj...

— Jest, jest pięcioro panie dziu, daję słowo — rzecze stojący za jej plecami kuzyn czy opiekun, zacierając ręce.

— Ja proszę pana dobrodzieja, mam interes dość znaczny na Floryańskiej ulicy...

— To jest magazyn strojów i wszelkich nowości damskich — dorzuca kuzynek widząc, że ją tego wyrażenia interes nie rozumie — interes świetnie stojący, daję słowo, bardzo świetnie...

— Otóż nieboszczyk mój mąż — mówi dalej dama w żalobie, ciężko wdychając i zawracając mglisto oczami — z powodu owych śniadanków po handlach i loteryi zwanej liczbowa, bardzo mnie zachwiał przed samą śmiercią. Spoczywa on już w ziemi, proszę pana dobrodzieja, i nie powinienam o nim żle mówić, ale postąpił ze mną nieuczciwie, zostawiwszy tyle wekslowych długów po sobie. Że chodził na śniadanka wiedziałam, bo nigdy obiadu nie jadł z apetytem, ale powiada, że go znajomi zapraszają ciągle... czasem widziałem moją Jadwisiu, wypadał prosić kogo, jak idzie o podpis na wekslu lub o jakiś interes... zwyczajnie jak między ludźmi... Ale o loteryi proszę pana dowiedziałam się dopiero po śmierci... pełna szuflada w biurku zostało kartek.

— Jednakże pani dzika coś domyślała się, daję słowo... — wtrąca pan Teofil...

— Oj domyślałam się, domyślałam, inie-raz mówiłam jak komu dobremu: „Mój Wiciusiu, mój drogi Wiciusiu, życie ty moje, powiedz mi, ty masz jakiegoś móla, który cię gryzie, przynaj się przed żoną”. Ale on bywało nie tylko chodzi i chodzi, i szepece-

jakieś cyfry, i biegnie do biórka i pisze, medytuje — a jak już przyszła środa i sobota, bo w te dni są ciągnięcia we Lwowie i Wiedniu, to do piątej godziny miejsca sobie nie mógł znaleźć... Potem leci gdzieś i wraca jak człowiek bez życia... Cały wieczór siedzi jak mruk z zamkniętymi oczami, i nie nie słyszy i nie odpowiada, nawet kiedy mu Józia, potrzeba panu wiedzieć, mam córkę już szesnastoletnią Józję, poda papierosa, to zapali machinalnie... i nie... kiedyindziej bywało pocałuje ją w czoło albo uszczypnie w policzek.

Widząc, że ta rozprawa pani Starosielskiej zaczyna przybierać rozmiary groźne dla cierpliwości takiego jak ja człowieka, ośmielałam się delikatnie przywołać ją do porządku, pytając, czem mogę służyć?

— Niechże pan dobrodziej pozwoli, ja zaraz przyjdę do tego. Otóż jak go trafił szlag dwa miesiące temu...

— I dni ośm słowo daję — dorzuca tłusciutki pan stojąc uporeczywie za krzesłem pani.

— I dni ośm, tak ma pan rację — mówi obracając się ku niemu — bo dziś mamy dwudziestego, a on skończył dwunastego o jedenastej zrana, pokazało się tyle weksli z jego podpisem, że nim wróciliśmy z pogrzebu, już żydzi wpadli do sklepu z adwokatami i już spisywać, pieczętować, grabić... I gdyby nie poceziwy pan Teofil, byłby mi ze wszystkimi dziećmi wyrzucili na ulicę... Szlachetny panie Teofilu, niech ci Bóg da zdrowie i szczęście — kończy, zwracając się, znów do opiekuna z wdzięcznym spojrzeniem.

— Bagatelka pani dziko, daję słowo bagatelka... Ale cóż tam...

— Dość, że jakoś ułagodził tych szaleńców, i rozłożył dług na raty... Napisałam nowe weksle, ale mówię panu dobrodzieju otwarcie jak na świętej spowiedzi, nie mogę wystarczyć... Gdy przyjdzie termin, to tyle

musimy się nakręcić, nasztudrować i namyśleć, że przynaj pan dobrodziej takie życie gorsze od samego konania...

— Prawda — mówię kiwając głową, nie pojmując jeszcze do czego to wszystko prowadzi.

— Wczoraj była u mnie w sklepie pani Drachowska, bo potrzebuje dla Cesi kapelusza... Ale proszę pana dobrodzieja, gdzie ona tam kupi kiedy taki kapeluszek? Chciałaby żeby było ładne i tanie i żeby jeszcze czekać na pieniądze jak jej Fejfer odda. A tu proszę pana wszystko teraz podróżowało z powodu tej monety; i Prusacy od Francyi zamknęli granicę, wstążek włoskich się nie do kupi, a strusia pióra idą na wagę złota... Słyszę że Kafry okropnie tępią to ptactwo... więc ona mi powiada: udaj się pani do pana Kofasińskiego...

— Do mnie o pióra strusie i wstążki? — pytam zaciekawiony tym rezultatem długiej przedmowy.

— Nie o same pióra, ale w ogóle o pomoc w mojem nieszczęściu wdowim.

— W jakim to sposób proszę pani?

— Żeby pan dobrodziej był łaskaw wejść na wspólnkę do mojego interesu...

— Ja! — mówię, zrywając się z krzesła.

— Do magazynu strojów damskich i nowości — dodaje, zacierając ręce i przebie-
rając nóżkami opiekun.

— Ja, do magazynu strojów damskich? — powtarzam coraz bardziej zdziwiony taką propozycją...

— Świetny interes, panie dzieju, daję słowo, firma znana od tylu lat...

— A pan dobrodziej ma kapitały leżące, mówiła pani Drachowska, znaczne kapitały. Wzięć coś u pana dobrodzieja znaczny czterech albo pięć tysięcy reńskich, od których będzie sowity procent...

— Ależ szanowna pani, taki handel nie dla mnie, ja się zupełnie na tem nie znam.

i wytworzenie jednego stronnictwa na wzór liberalnego w Węgrzech nie jest jeszcze piękną koniecznością.

Stan szkół ludowych w Galicyi.

IX.

VI. Konferencje okręgowe i krajowe.

(H. S.) We wszystkich okręgach szkolnych odbyły się 1876/7, w myśl rozporządzenia ministerjalnego konferencje okręgowe nauczycieli szkół ludowych, w których miało udział przeszło 2.000 nauczycieli i nauczycielek. Na każdą z nich wyznaczali rady szkolne okręgowe pewną liczbę tematów, nad którymi konferencja okręgowa miała się zastanowić i odpowiednie powziąć uchwały. Wszędzie prawie domagają się rady szkolne okręgowe, aby każdy z nauczycieli opracował jeden lub dwa z tematów tych i przed zebraniem konferencji wypracowania swe nadesłał. W Tarnopolskim okręgu przedłożyło 127 nauczycieli i nauczycielek przeszło 250 takich opracowań, w Czortkowskim około 140, a w Stanisławowskim 37 nauczycieli przeszło 150 opracowań. Chociaż wartość ich była rozmaita, było przecież widoczne, że przeważna większość stanu nauczycielskiego pracuje gorliwie nad dalszym wykształceniem swym zawodowym, i zaznajamia się skrzętnie ze wszystkim, co się pojawia na polu piśmiennictwa dydaktyczno-pedagogicznego i doświadcza przytem, co się da w praktyce szkolnej przeprowadzić, a w dodatku wyrabia sobie coraz dokładniejsze pojęcie o zadaniu i potrzebach dzisiejszej szkoły ludowej i dość trafne poglądy na środki przyspieszenia rozwoju szkół ludowych w ogóle. Świadczyły o tem i obrady wszystkich konferencji okręgowych, na których poruszano najżywniejsze zagadnienia z zakresu dydaktyki metody i pedagogii, a które odbyły się wszędzie z powagą i były przeważnie wydatnymi w uchwale, korzystne dla dobra i rozwoju szkół ludowych w okręgu. Są wprawdzie jeszcze niedokładności w poglądach na nowe plany normalne, na całokształt nauki w szkołach ludowych i na zakres poszczególnych przedmiotów, lecz doświadczenie kilkoletnie dowiodło, że wszystko to wyrówna się z czasem, ponieważ każdy rok nowy świadczy o znacznym w tej mierze postępie.

We wszystkich okręgach są już małe biblioteki okręgowe, z których nauczyciele pożyczają dzieła potrzebne im do dalszego kształcenia się w swym zawodzie. Są to dopiero zarodkowe biblioteki, pomnażane corocznie z kwot, w preliminarzach funduszy okręgowych na ten cel przeznaczonych. W roku 1876/7 było we wszystkich bibliotekach okręgowych razem 2.755 dzieł w 4.037 tomach. Są to po największej części dzieła doborowe.

Według wspomnianego rozporządzenia ministerjalnego ma się co trzy lata zbierać

— Daję słowo — dogaduje pan Teofil — ja panu dziejowi zaraz całą rzecz objaśnię, bo to bardzo łatwo zrozumieć!

I nie zwyczajnie, czy ja chcę czy nie chcę biegnie do przedpokoju i wnosi ztamtąd zawieszony w kolorowej serwecie stos dużych książek....

— Inwentarz najlepiej poinformuje — mówi rozwiązując serwetę — a jest bardzo skrupulatnie spisany, daję słowo panie dziej... Tu pan dobrodzieju ma na ten przykład strażek.... — ciągnie, wysuwając ze zbioru książkę jedną ważką a długą i tę rozkłada przedemną.

— Tu jest historia każdego dnia co się zrobiło w sklepie, pani Sałacińska na okrywkę za 17 reńskich, data zadatku pięć... Szudmak za aksamit à f. 7½, łokei trzy i cwierć...

— Przepraszam pana — odzywam się znużony całą tą sprawą — niepotrzebnie mi tobie zadajesz pracy tłumaczenia mi tego wszystkiego, bo raz że nie nie rozumiem, powtóre....

— Łaskawy panie dobrodzieju — przyrywa mi Starsielska z mdlejącem spojrzeniem, składając ręce jak do modlitwy — wysłuchaj!

Cóż było robić? Widzę kobieta jakaś nieszczyśliwa, a mnie też nie ubędzie, jeżeli jej zrobię tę satysfakcję, więc uzbrowszy się w cierpliwość, nachylony nad stołem udaję że słucham wykładu tajemnie buchalterycznych, z którymi mię pan opiekun żarliwie poznajamia. Gada, gada, przewraca karty, zagląda do innych książek, wskazuje cyfrą palcem, chwytając ołówki i papier z mojego biurka (czego powiedziawszy nawzajem bardzo nie lubię) dodaje, odejmuje, dzieli, gdy sama pani widocznie zachwycona argumentacją przyjaciele, tylko potakuje głową, przykładając chustkę do oczów i od czasu do czasu choć bardzo delikatnie trąbi w nią za moimi plecami.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

konferencja krajowa nauczycieli szkół ludowych w siedzibie rady szkolnej krajowej podczas wakacji. Pierwsza taka konferencja odbyła się we Lwowie w r. 1874, a tem samem przypadała druga w r. 1877. Ponieważ w roku tym miano otworzyć 6 września krajową wystawę rolniczo-przemysłową, w której grupie 33 umieszczono przedmioty szkolne, zwołała rada szkolna krajowa konferencję wyjątkowo w dniu 3 września 1877 na pięciodniowe obrady, aby uczestnikom teje dać sposobność zwiedzenia wystawy. Na konferencję przybyło 88 delegatów konferencji okręgowych, inspektorów okręgowych, dyrektorów seminariów nauczycielskich i szkół wydziałowych, tudzież profesorów seminariów. Konferencja miała się przedewszystkiem zastanowić nad regulaminem szkolnym i planami normalnymi, a oraz nad nauką niedzielną i przedłożyć radzie szkolnej krajowej co do obu pierwszych spraw wnioski swe w sprawie zmian lub dodatków potrzebnych w regulaminie i planach, a po trzecie zaprojektować plan nauki niedzielnej i program stosownej książki do czytania.

Konferencja powoływała osobne komisje do tych spraw ważnych, i pouchwalała mnogie wnioski, nietylko co do tych trzech spraw głównych ale i innych także. Lubiło nie wszystkie jej wnioski dawać się uwzględnić, szczególniejsze dążące do zmian w ustawach szkolnych i w ustawie o nadzorach szkolnych miejscowych i okręgowych, jest rzeczą przecież niewątpliwą, że praca jej była bardzo wydatna a obrady odbywały się w wzorowym porządku i z powagą największą. Zastanawiano się sumiennie nad sprawami będącymi na porządku dziennym i rozbiierano je wśród najwyższego zajęcia przedmiotowo i wszechstronnie. Wszyscy też członkowie konferencji pracowali gorliwie w sekcjach lub komisjach, przygotowujących wnioski na posiedzenia pełne, na które przybywali zwykle wszyscy członkowie.

Seminaria nauczycielskie.

W seminariach nauczycielskich zaszły w r. 1876/7 niektóre zmiany. Z powodu większego napływu kandydatów i kandydatek utworzono w seminarium żeńskim we Lwowie tudzież w seminariach żeńskich w Krakowie i Lwowie klasy współrzędne. W seminariach zaś męskich w Tarnopolu i Stanisławowie utworzono na podstawie rozporządzenia ministerjalnego po jednej klasie współrzędnej z wykładowym językiem przedmiotowym i ćwiczeń praktycznych w tych seminariach. Pod względem języka wykładowego w seminariach męskich wschodniej części kraju przestrzegano ściśle dawniejszych w tej mierze przepisów, a mianowicie, że niektóre przedmioty wykładano w języku ruskim, a resztę w polskim, lecz pamiętano przytem, aby kandydatów zaznajamiać z terminologią tego języka, który nie był wykładowym przedmiotem jakiego. Skutek dowiódł i w roku upłynionym, że kandydaci nabyli równej biegłości w obu językach krajowych a tem samem mogą być użyci we wszystkich szkołach ludowych.

Seminaria nauczycielskie tak męskie jak żeńskie rozwijają się nieustannie napomysłowej we wszystkich kierunkach a szczególnie pod względem stanu w nich nauki. Dyrektorowie, profesorowie i nauczyciele tych zakładów dokładają wszelkich starań, aby z nich wychodzili nauczyciele i nauczycielki do zawodu swego należycie przygotowani i w wiedzę uposażeni, a co równie ważne, wpajają w kandydatów i kandydatki wraz z zamiłowaniem do zawodu i poczucie obowiązku. Praca też ich sumienna i gorliwa wydaje z każdym rokiem obfitsze owoce, ponieważ doświadczenie zdobyte w latach poprzednich dało pochop do wprowadzenia rozmaitych ulepszeń w metodzie uczenia, aby ułatwić kandydatom i kandydatkom przyswojenie sobie udzielanych nauk. Kandydaci zaś i kandydatki, mając wzór w swych dyrektorach i nauczycielach, poświęcają się naukom gorliwie a nawet z zapałem, co też wielce się przyczynia do przeważnie pomyślnych wyników nauki. (D. n.)

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Głosy niemieckie o traktacie berlińskim.)

Dla scharakteryzowania panegirycznego tonu, w jakim dzienniki berlińskie przemawiają o rezultatach kongresu, przytaczamy niektóre następstwa z artykułów, ogłoszonych w chwili zamknięcia kongresu. I tak w *Norddeutsche Allgemeine Zeitung* czytamy: „Memoriał berliński był punktem wyjścia owej rosyjskiej akcyi, która się skończyła pod brami Konstantynopola preliminarnymi sanstefaniskimi; traktat berliński daje pieczęć jej rezultatom. Z pomiędzy mężów stanu, którzy tu byli zgromadzeni, żaden zapewne nie jest zdania, aby stworzono dzieło, które choćby jeden wiek ludzki przetrwa niezmiennione. Zasługa berlińskiego kongresu

polega raczej na tem, że postępy oręza rosyjskiego zostały pogodzone z żywotnymi interesami Austrii i Anglii i z wymogami rzeczywistych stosunków. Dla przyszłego rozwoju rzeczy na Wschodzie utworzono o ile możności bezpieczną drogę i zapobieżono na przyszłość starciu interesów, o ile dane stosunki na to pozwoliły. W razie gdyby później miały powstać nowe sprzeczności, następcy traktatu berlińskiego zasady i punktu wyjścia do porozumienia.“ *National Zeitung* pisze: „Gdy przed miesiącem zbierał się kongres, świat z niedowierzającym uśmiechem patrzył na próbę uporządkowania i pogodzenia interesów na wskroś sprzecznych. Odzywały się nawet głosy: „kongres to wojna.“ Jakoż nie ulega najmniejszej wątpliwości, że kongres był kilkakrotnie bliższym rozwiązania się i że potrzeba było silnej dłoni, która nim kierowała, aby temu zapobiedz i doprowadzić prace kongresowe do końca. Dziś pewną jest rzeczą, że „kongres to pokój.“ A jest to tylko zwykły los każdego dzieła ludzkiego, jeśli obecnie lekceważone są nadzwyczajne trudności, z jakimi dzieło kongresowe miało do walczenia. To co zostało dokonaniem, przedstawia się zawsze rozumowi ludzkiemu ze stanowiska konieczności — musiało przecież nastąpić, ponieważ nastąpiło. To też krytykowi niestrudno wynaleźć liczne luki i niedostatki. Traktat dziś podpisany nie rozwiązał wprawdzie w zupełności zagadki sfinksowej, zwanej kwestją wschodnią, chwala jego polega na tem, że światu potrzebującemu pokoju wytknął na długie lata *modus vivendi* i zapewnił pokój. Przyczyni on się niewątpliwie w wysokim stopniu do pozyskania krajów tureckich dla cywilizacji i utworze drogi, na której będzie możliwy dalszy rozwój tych krajów. Traktat i łączące się z nim pojedyncze układy odzwierciedliły wiernie stosunek zwycięzów walczących z sobą w Europie. Mężowie stanu osiągnęli to, co było w ich mocy.“ *Kreuzzeitung* uważa traktat berliński również za dzieło pokojowe, chociaż jak w ogóle każde dzieło ludzkie nie będzie ono wiecznie trwałem, ale tylko ważnem stadium w dalszym rozwoju kwestji wschodniej. Tyle przynajmniej można się spodziewać, że handel będzie mógł przez kilka lat spokojnie się rozwijać, nie zakłócany co chwila nowymi obawami wojennymi. *Post* powiada, że obaj rywalowie świata, Anglia i Rosya, stanęły dziś naprzeciw siebie, ale tymczasowo jeszcze z ubezwładnionymi rękami. „W tych częściach tureckiego terytorium, które nie wchodzą w zakres angielsko-rosyjskiego współzawodnictwa, istnieje wszędzie męstwo do stare ale nie do wojny. Austria będzie miała niejednego twardego orzech do zgryzienia, gdy przystąpi do uregulowania stosunków w Bośni: ale z tego wszystkiego mogą tylko wyniknąć zatargi, które na szczęście nie będą takimi, aby mogły doprowadzić do wielkiego konfliktu. Nastąpią także starcia z powodu autonomii nadanej helleńsko-tureckim krajom, ale rzeczą Anglii będzie zagodzić spory między Turkami i Grecami — będzie to część cięższą, jaką wzięła na siebie Anglia obejmując formalny protektorat nad Turcją. Francja i Włochy wnieśli się do tych sporów helleńsko-tureckich na razie tylko platonicznie, gdyż obecnie nie można się przy tem dobrze obłowić, jeśli nie zostanie postawiona kwestja Konstantynopola, a tego nie może uczynić ani Francja ani Włochy, zwłaszcza, że oba te państwa są do pewnego stopnia rywalami. Na tem też polega wielka zasługa traktatu berlińskiego, że doprowadził rzeczy do punktu, w którym przeciwnicy, chcąc rozpocząć akcję, musieliby wyczerpać wszystkie siły i dla tego potrzebują długich przygotowań. I te mocarstwa, które nie uchodzą za głównych rywali, ale przecież chciałyby coś zagarnąć z dziedzictwa tureckiego, potrzebują dość długiego czasu, aby przerobić osiągnięty obecnie rezultat.“

(Głosy francuskie o zajęciu Cypru.)

Prasa francuska mimo usiłowań dzienników rządowych, które starają się uspokoić wzburzone umysły, nie przestaje dowodzić, że alians anglo-turecki jest naruszeniem interesów francuskich. Bardzo złośliwie pisze *Constitutionnel*: „My Francuzi nie mamy więcej powodów do zadowolenia niż Włosi. Francja pocieszy się niezawodnie, albo przynajmniej rozzerwie się, albowiem wynalazła modę obchodzenia stuletnich rocznic. Dla czegożby Włochy nie miały także szukać w tej szlachetnej rozrywce ulgi w patriotycznych cierpieniach? Czyż nie mają Boccaccia, Giordano Bruno, Vico, Galileusza, Vanissiego, Campanellę? A więc naprzód łacińscy bracia! Urządźcie na prędce jakiś stuletni jubileusz, wystąpicie z mowami, bengalskimi ogniami, sztandarami, marsylianką, a zapomniecie niezawodnie o Cyprze i przuci was tęsknota za Malcią i za morzem Śródziemnem, z którego was wyrzucano! Tak leczyliśmy się we Francji. Wiedział o tem dobrze wasz rodak Mazarin, gdy słyszał nas śpiewających, podczas gdy gniotły nas najuciążliwsze podatki. Pogardliwy jego uśmiech

podźwignął rase gallicką. Róbiecie więc Włosi tak, jak my: Śpiewajcie!“ *République Française* zapatruje się bardzo poważnie na okupację Cypru przez Anglię i pisze w tonie rozdrażnionym: „Jest to bardzo pić nie być wschodniego, a zarazem wenecjańskiego pochodzenia i marzyć, jeżeli już nie o panowaniu, to przynajmniej o przewadze kraju swego na Wschodzie, w Azji. Jest to bardzo zgrzechnie mieć na ustach przesłizne wyrazy i popisywać się najwznioślejszymi zasadami, a potem rzucić to wszystko do kąta, zdeptać nogami niedawną przeszłość i wpaść na wyspę, która jest strażnicą kanału suezkiego i czołem przyszedłej kolei nad Eufratem. Ale z tem wszystkim należało liczyć się, jeżeli już nie z całą Europą, to przynajmniej z państwami, położonemi nad morzem Śródziemnem. Jest to już istotnie za wiele panować nad Gibraltarem i Malcią, a teraz jeszcze i na Cyprze, ażeby ztamtąd kierować losami Turcji azjatyckiej. Na wybrzeżach starego morza Śródziemnego są przecież państwa, które mają także swe interesa na Wschodzie, i które mają słuszne prawo domagać się, ażeby ich flagi powiewały na tych rozległych wodach, okalających Grecję, Włochy, Francję i Hiszpanię. Czy pomyślał kiedy o tem lord Beaconsfield w swych marzeniach nocnych? Traktat sanstefaniski zawarty po okropnej wojnie został przedłożony mocarstwom celem rewizji i zmieniony w niektórych ustępach. Może to samo stanie się z konwencją stambulską z 4 czerwca r. b? Nie wiemy, jaka uchwała zapadnie w Berlinie. Mówią niektórzy, że reprezentanci Francji i Włoch chcieli o tej sprawie zawiadomić swą rządę; jest to bardzo pięknie z ich strony, ale mimo to nie spełnili swej powinności. Jeżeliby traktat anglo-turecki nie został przedłożony kongresowi powinna każda strona zastrzec sobie swobodę działania na przyszłość; jeżeliby kongres zbadał ów traktat i uznał go za ważny, powinni by pp. Waddington, Saint-Vallier i Desprez odrzucić traktat, który tak nienacka pojawił się przed zamknięciem kongresu, albo przynajmniej nie sankcjonować swemi podpisaniami stwierdzającego anglo-tureckiego konwency. Gdy chodzilo o przyjęcie zaproszenia na kongres, zastrzegł wyrażnie minister spraw zagranicznych, że na tym kongresie nie odczytamy ani Egiptu ani o Syryi, Cypr zaś leży bliskich krajów i od niepamiętnych czasów należał albo do jednego albo do drugiego z nich.“

(Alians anglo-turecki.)

Berliński sprawozdawca *Timesa* pisze pod datą 10 lipca: „Dzienniki włoskie i francuskie donoszą, że alians anglo-turecki i zabór Cypru, sprawił we Włoszech i Francji bardzo złe wrażenie i że obydwa te narody uważają go za szkodliwy dla swych interesów prywatnych. O tym samym przedmiocie tak się wyraził przedemną jeden z pełnomocników W. Brytanii: „Traktat z r. 1856, nałożył na Francję, Austrię i Anglię prawo i obowiązek czuwania nad całością otomańskiego państwa, a ta integralność była właśnie podstawą, na której opierał się cały traktat. Na początku ostatniej wojny i przez traktat sanstefaniski zasada integralności państwa otomańskiego została bez wątpienia naruszona. Gdyby Francja i Austria były oświadczyły gotowość wystąpienia w obronie tej integralności, Anglia ani na chwilę nie wahałaby się przystąpić do tej akcyi, aby utrzymać w mocy najgłówniejszą zasadę traktatów z r. 1856 i 1871. Na nieszczęście państwa wspomniane nie chciały, czy też nie mogły podjąć podobnej akcyi, oświadczać, że nie leży w ich mocy wystąpić czynnie w obronie zasady wyrażonej w traktatach z r. 1856 i 1871. Nadeszła więc chwila, w której Anglia poma swoich obowiązków i swych interesów, widziała się zmuszoną wystąpić w obronie integralności państwa otomańskiego. Chcąc dopiąć celu, miała Anglia cztery drogi do wyboru. W pierwszej linii musiała mieć na oku całość swych azjatyckich posiadłości, gdzie najbardziej były zaangażowane jej prywatne interesa. W tem stadium mogła zająć Egipt, obsadzić obydwa ujścia kanału Suezkiego, zająć Dardanele, albo obsadzić wyspę Cypr, z której mogła najlepiej przeprowadzić w praktyce zagwarantowaną integralność azjatyckich prowincji. Przez zajęcie cieśniny Dardaneelskiej byłaby Anglia ściągnęła na siebie gu w całej Europie. Przez zajęcie Egiptu albo przez obsadzenie obudwu ujść kanału suezkiego byłaby znowu Francja podrażniona w swych uczuciach. Dla tego też wołała Anglia zająć Cypr, wyspę tak podrzędnej wagi, że żadnemu z mocarstw nie mogło nawet przyjść na myśl sprzeciwić się temu zaborowi. Wobec konieczności obrony azjatyckich posiadłości Porty, może Francja w obsadzeniu wyspy Cypr przez Anglię, upatrywać tylko akt największych względów dla niej, albowiem wiadomo jej, że Anglia mogła wybrać jedną z powyższych określonych trzech dróg, do czego zachęcano ją niejednokrotnie. Mniemam więc, że naród francuski, wobec niezbędnej konieczności w

której znalazła się Anglia, przyjdzie w krótko do przekonania, że zajęcie wyspy Cypru przez Anglię nie jest bynajmniej aktem nieprzyjacielskim skierowanym przeciw Francji, lecz że przeciwnie, jest wynikiem gorącego życzenia Anglii, ażeby swe najżywniejsze interesa pogodzić z sympatjami Francji, na które zawsze kładzie największą wagę.

KRONIKA

— **Posiedzenie Rady miejskiej** odbędzie się jutro w czwartek o godzinie 6 wieczorem. Na porządku dziennym: 1. Sprawa udzielenia dwóch stypendyów dla rękodzielników w celu zwiedzenia wystawy w Paryżu. Spr. p. dr. Goldman. 2. Uchwała druga w sprawie podwyższenia dodatku do podatku czynszowego na cele kwaterunku wojska. Spr. p. dr. Karcz. 3. Wniosek względem najęcia mieszkania na umieszczenie szkoły im. Konarskiego. Spr. p. dr. Blumenfeld. 4. a) Budowa stajni dla kawalerii na gruncie tak zwanych koszar Kisielki. b) Przeprowadzenie połączenia telegraficznego między główną strażnicą pożarową w ratuszu i dzielnicą III. c) Umieszczenie stójk pożarowych i koni do jazdy komisyjnych. Spr. p. Zacharzewicz. 5. Wniosek względem zakupu 62 1/2 \square o realn. pod l. 680 1/2 na regulację uliczki zamkniętej. Spr. p. r. Heppel. 6. Rekursy w sprawach budowniczych, a to: pp. Elżbiety Wohlfel 355 m., i p. M. Rapackiej l. 188 m. Spr. p. dr. Hryszkiewicz. 7. Wniosek względem nadania opróżnionego stypendyum z fundacji m. w szkole ogrodniczej przy ogrodzie botanicznym we Lwowie. Spr. p. r. Błotnicki. 8. Sprawa urzędzenia studni przy ulicy Teatynskiej. Spr. p. Moszczański. 9. Gmina Zubrzy o oddanie pola w obszarze 5 morg 591 \square . Spr. p. Dymet. 10. Przełożenie zboru izrael. o subwencję celem utworzenia pięciu klas paralelnych w I. szkole izraelskiej. Spr. p. dr. Lubiński.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Krakowie znany w polskiej literaturze pedagogicznej, były redaktor czasopism literackich w Warszawie Karol Witte, nadzwyczajny członek krakowskiej Akademii umiejętności, zięć s. p. Józefa Korzeniowskiego, przeżywszy lat 64; w Montalcino, w Toskańskim, profesor wszechniej rzymskiej Gvido Padeletti, jeden z najcenniejszych uczonych włoskich na polu umiejętności państwowych; w Turynie włoski generał porucznik baron Solarek, przeżywszy lat 80; w Dranowie, w Bułgarii, na tyfus, lekarz dr. Jan Kisiel, rodem z Lubelskiego, autor kilku rozpraw w zakresie medycyny i chirurgii.

— **Niezwykły organizm.** Lekarz szpitala S. Trójcy w Kaliszu, dr. Wilczewski, opowiada w *Gaz. Lek.*, że do owego szpitala przyjęty został w grudniu r. z. kupiec pruski Roman Kane, po śmierci którego okazało się, iż miał wszystkie organa wewnętrzne odwrotnie położone. Sledziona miała z prawej, wątroba z lewej strony, a co najważniejsza, serce także było mu z prawej strony piersi.

— **Skarb.** W miejscowości Słomnikach, w Królestwie, przy rozbijaniu starego pieca znaleziono ukryte naczynie z kilku tysiącami dukatów. Dukaty pochodziły z czasów Kościuszkowskich, a obecnie są własnością ubogich mieszczan, małżonków Sobolewskich w których domu zostały znalezione.

— **Kalendarz gregoryański** stanowczo już ma być zaprowadzony w Rosji. Oświadczyła się za tem petersburska akademia umiejętności, a w niektórych urzędach rosyjskich już obok dat starego kalendarza juliańskiego kładą daty powszechnego kalendarza.

— **Pożar** zniszczył niedawno w mieście Jakobsztadzie, w gubernii Kurlandzkiej, około 300 domów.

— **Śniegi.** Z Leh, w Tyrolu, otrzymały dzienniki wiadomości następujące doniesienie: Dziś, dnia 4 lipca pada tu u nas śnieg, jakby w dzień Bożego Narodzenia! Od godziny 4 rano do 9 pokrył już ziemię warstwą 16 centymetrów grubą. Rośliność i trzody w górach niezmiernie ucierpiał.

— **Straszliwy orkan** szalał niedawno w okolicy Zalatny w Siedmiogrodzie. W ogrodach i lasach wyrwał drzewa z korzeniami, obalił drewnianą wieżę kościoła prawosławnego z trzema, 17 centarów ważącymi dzwonami, a cały dach z kościoła tego zerwał i zaniósł o 15 sążni na cmentarz. Na kościele katolickim zaś zerwał żelazny krzyż, sążeń długi i zaniósł go o 300 kroków w pole.

— **Na drodze żelaznej** pod stacją Wels przed kilkoma dniami pociąg pospieszny zdążający do Wiednia z powodu mylnych sygnałów wpadł na towarowy. Ani jeden wagon z obydwóch pociągów nie uszedł szwanku, a niektóre zdruzgotane zostały na kawałki. Maszynista i konduktor doznali tak ciężkich uszkodzeń, że w ciągu dnia zakończyli życie; ze służby jest kilka osób ciężko rannych, a z podróźnych kilka lekko. Cudem prawdziwym ocalał pewien podróźny w wagonie sypialnym, który rozbił się na dwie części. Pociąg ciężarowy wiozący woły, z których kilka sztuk okaleczało tak, że je musiano podobijać.

— **Rekina,** około 2 metrów długiego widziano dnia 10 b. m. na wybrzeżu morza Adryatyckiego pomiędzy Puntasottile a Punta-grussa. Donosi o tem urząd portowy tryestyński. Niezwykły na owych wodach gość ten krążył w odległości mili morskiej od lądu.

— **Na drodze żelaznej** pomiędzy Vitre a Chateaubourg we Francji zdarzył się dnia 13 b. m. okropne nieszczęście. Wykoleił się pociąg osobowy, przy czem 5 podróźnych znalazło śmierć na miejscu, a 10 doznało uszkodzeń.

— **Smutne odkrycie** zrobili niedawno włosianie w górach pod Zell, nad tak zwanym *Hintersee*. Znaleźli w głębokiej rozpadlinie szczątki trupa młodego mężczyzny, który mógł liczyć lat 20 do 30, a jak lekarze orzekli, zapewne przed dwoma lub trzema laty zwiędając tę okolicę spadł ze skały i zabił się, poczem lawina w zimie stoczyła zepsute już zwłoki na dno rozpadliny. Nie znaleziono przy szczątkach odzieży na trupie nie takiego, co by wskazywać mogło, z kąd nieszczęśliwy pochodził i jak się nazywał.

— **Kościół katolicki** w Anglii ciągle robi ogromne postępy. W ostatnich dwóch tygodniach, jak donosi dziennik *Bell*, 67 osób, pomiędzy temi 11 duchownych, którzy zajmowali wyższe stanowiska w kościele anglikańskim, przeszło na katolicyzm. Hr. Percy, ks. Northumberland przysposabia się także do tego. Pewien katolik angielski, który nie chce być wymienionym, ofiarował 200.000 mark na budowę nowego kościoła katolickiego.

— **Liczba pocisków** z broni ręcznej i dział, użytych przez wojska rosyjskie na polach bitew w Bułgarii w roku zeszłym, według *Rus. Inv.* wynosiła: 10,087,344 kul karabinowych oraz 204,923 działowych, w tej ostatniej cyfrze 29,580 nabojęw dział dalekostrzelnych.

— **Wachlarz kongresowy.** Znanego korespondenta londyńskiego *Timesa*, p. Blowitz, który podczas kongresu reprezentował ten dziennik w Berlinie, jak donoszą pisma tamtejsze, powiódł dla swej żony cenny a osobliwy upominek z kongresu. Jest to wachlarz drewniany tylko, ale na każdym z skrzydełek jego — a jest ich 20 — znajduje się miniaturkowy portrecik członków kongresu, w liczbie 19, oraz dyrektora berlińskiej akademii sztuki, p. Wernera, który malował te wizerunki. Książęta Bismarck i Gorczakow pod swymi portretami podpisali się własnoręcznie.

— **Z życia bocianów** opowiadają dzienniki węgierskie wypadek świadczący, że ptaki te przywiązują się nie tylko do miejsca ale i do osób. Przed kilku laty para bocianów gnieździła się na chylącej się do upadku stodołę właściciela ziemskiego p. F. w Kereszcie na Węgrzech. Kiedy wreszcie musiano rozebrać tę stodołę, kazal p. F. przenieść młode bocianki z gniazdem całem na nową i w ogóle okazywał bocianom wiele pieczołowitości. Zeszłego lata p. F. był zmuszony opuścić Kereszt i przenieść się do odległego o milę ztamtąd folwarku swego Tibi, gdzie nigdy jeszcze jak pamięć ludzka zasięga, nie gnieździły się bociany. Jeszcze tego samego roku, zaglądały bociany z Keresztu codziennie do nowej siedziby swego dobrego pana i po kilka godzin przesiadywały w jego pobliżu; same go też oszukiwały tam po wyprowadzeniu się jego z Keresztu. Tej wiosny wróciwszy z południa, już bociany nawet wprost przyleciały do Tibi i tam się zagnieździły.

— **W państwie Habeszu** czyli Abissynii zaszła w ostatnich czasach bardzo ważna zmiana. Dotychczasowy bohaterski król Jan, chrześcianin, jak donoszą z Massany na Aleksandryę, zrzekł się tronu na rzecz króla Szoy Meneleka. Król Jan pozostawał w ciągłych zatargach z Egiptem, który kilkakrotnie kusił się o zabory w pogranicznych krainach Abissynii, zawsze jednak bezskutecznie. Pamiętnym jest straszny pogrom zadany wojskom egipskim przed trzema laty przez króla Jana. Rząd egipski jednak nie przestawał niepokoić ciągle tego ostatniego, jeżeli nie wprost armiami swemi, to podburzaniem przeciw niemu wazalnych lub niepodległych państw murzyńskich na wschodnich i południowych granicach Abissynii i to zdaje się skłoniło w końcu króla Jana do abdykacji.

KRONIKA PROWINCYONALNA.

* **Biała.** (Kwasem siarczanym) otrul 8 z. m. w Kątach Józef Szlagor swą 3 1/2 miesięczną liczącą córkę, Julianę, która po strasznych cierpieniach umarła w ciągu 24 godzin. Winowajca, który przyznał się do winy, został oddany do sądu.

* **Brody.** (Trzy wypadki). W Kustynie zsunęło się dnia 7 z. m. drzewo budulcowe złożone na podwórze pewnego włosianina i zgnięto na śmierć młodego chłopaka bawiącego się wspólnie z innym chłopcem. — Rezerwista 80 pułku piechoty, Michał Marcinków, z Milna, trudniący się przemysłem tytoniu i tabaki z państwa rosyjskiego, został dnia 5 z. m. zastrzelony przez straż skarbową, gdy nie chciał zatrzymać się mimo trzykro-

tnego wezwania. — W Gajach smoleńskich zastrzelił się w skutek własnej nieostrożności urlopnik 80 pułku piechoty, Józef Zajac, podczas polowania.

* **Brzeżany.** (Zabójstwo). — Utonięcie. Dnia 4 b. m. został Jan Nowosad, dzierżawca młyna w Sarańczukach, zabity przez swego czeladnika. Zabójca przyznał się do winy i został oddany do sądu. — W Płotycy wpadło 18 miesięczne dziecko włosciańskie do beczki napełnionej wodą i utonęło.

* **Czortków.** (Piorun) uderzył dnia 16 z. m. w dom pewnego włoscianina w Białej, zabił żonę jego i spalił cały dobytek.

* **Gródek.** (Sprzeczka o grunt) między włoscianami z Leśniowic zakończyła się dnia 16 z. m. zabiciem jednego z nich Samuela Murskiego. Sledztwo karne w toku.

* **Kosów.** (Bójka) między włoscianami w dniu 27 maja i 1 czerwca pozabawiła życia Pawła Olexiuka z Rożna i Skriblaka z Jaworowa. Sledztwa sądowe są w toku. — Pewną włosciankę w Kosmaczu, koń uderzył w pierś tak silnie, iż natychmiast wyzionęła ducha.

* **Łańcut.** (Z drzewa) spadł i zabił się pewien włoscianin w Siedleczce. — W Przeworsku znalazł dnia 8 z. m. śmierć pod kołami wozu 8 letni chłopak.

* **Mielec.** (Cięciem kosą) zabity został pewien włoscianin w Ziempniowie. Poszlakowanego o dokonanie tego czynu, Wojciecha Pisarczuka, oddano do sądu.

* **Mościska.** (W sprzeczce) zginał dnia 26 kwietnia w Mościskach landwerzysta 59 batalionu, ugodzony w głowę przez przeciwników.

* **Myślenice.** (Kłosec) przy tartaku w Rabce, staczając się z góry na dół, zginięty dnia 10 maja na śmierć tamtejszego włoscianina.

* **Nisko.** (Spłoszone konie) unoszące pług, obaliły idącego drogą w Sarszynie dnia 11 maja włoscianina na ziemię tak nieszczęśliwie, iż natychmiast wyzionął ducha.

* **Pilzno.** (Morderstwo) popełnił dnia 1 maja w Jastrzębce starej Jan Tomaszewicz na swej żonie. Sledztwo karne w toku.

* **Skalat.** (Urwisko gliny) kopanej w miejscu zakazanem, pozabawiło dnia 31 z. m. życia włoscianina w Ostapiu, pow. Skalaćkim.

* **Śniatyn.** (W Widynowie) położył się koń na parobczaka spiącego w żłobie i udusił go swoim ciężarem.

* **Tłumacz.** (Koło młyńskie) zginięto na śmierć dnia 15 maja parobczaka z Klubowic. Nieostrożność była powodem tego wypadku.

* **Trembowla.** (Strzelanie na wrony) pozabawiło życia dnia 5 bieżącego miesiąca pewnego włoscianina w Humniskach. Nieostrożny strzelec zostaje w sledztwie sądowym.

* **Zaleszczyki.** (Podcięty dąb) zginięto dnia 24 kwietnia na śmierć włoscianina z Nowosiółki Kosińkowej. — W żaźni tamtejszej utonął dnia 15 maja w sadzawce izraelita z Kołomyi.

* **Zbaraż.** (Gazy) nagromadzone w lochu pod chatą udusiły 29 z. m. włoscianina z Medyna.

* **Żółkiew.** (Ostrzem siekiery) zabił włoscianin w Mierzwi, Semków, swą rodzoną matkę. Wyrodnego syna oddano do sądu. — Dnia 28 z. m. zabił mielnik w Sulimowie, służący karczmarza, wystrzałem ze strzelby, którą bawił się nieostrożnie.

Towarzystwo pedagogiczne.

(L) W roku bieżącym kończy się pierwsze dziesięciolecie istnienia Towarzystwa pedagogicznego. Z polecenia Zarządu głównego zestawili wiceprezes tego towarzystwa, dr. T. Gerstman, pogląd na dziesięciolecie działalności jego. Sumienna ta praca, która będzie odczytana na XII walnem zgromadzeniu rozpoczynającym się jutro w Nowym Sączu, zawiera w sobie niejako historię rozwoju szkolnictwa w Galicji w ciągu ubiegłych 10 lat. i stanowić będzie kiedyś ważny materiał w tej mierze. Ograniczamy się tutaj do podania najważniejszych faktów z życia, rozwoju i czynności Towarzystwa pedagogicznego.

Zasługę pierwszej inicjatywy do załączenia Towarzystwa przyznaje autor p. B. Trzaskowskiemu, dyrektorowi gimnazjalnemu. W roku 1867, w którym ogłoszone zostały „Statut organizacyjny krajowej Rady szkolnej” i „Ustawa o języku wykładowym w szkołach ludowych i średnich w Galicji”, odbyły się z inicjatywy komitetu redakcyjnego *Szkoły* poufne narady celem zawiązania „Towarzystwa nauczycieli.” Działo się to w październiku; tymczasem ogłoszono w listopadzie t. r. nową liberalną

ustawę o stowarzyszeniach z d. 15 listopada 1867. która dozwalała tworzyć filie i objąć niemi kraj cały. Skutkiem tego postanowił komitet tymczasowy zwołać do Lwowa zjazd wszystkich nauczycieli całego kraju, i zasięgnąć ich opinii, czy nie należałoby ułożyć statutu, na wolniejszych i szerszych podstawach. Dnia 24 lutego 1868 odbył się zjazd. Liczba zgromadzonych wynosiła około 300 osób, i toczyła się bardzo obszerna dyskusja nad ułożeniem statutu przyszłego Towarzystwa pedagogicznego. Po długich walkach został statut uchwalony. W następnych zaś latach, na każdym niemal walnem zgromadzeniu uzupełniano, poprawiano i zmieniano pojedyncze postanowienia statutu w miarę rozwoju i potrzeb Towarzystwa. Pierwszy walny zjazd nauczycieli w lutym 1868 powołał jeszcze następujące uchwały: Instytucja wędrujących nauczycieli jest pożądaną, ważną i użyteczną. Zgromadzenie orzeka potrzebę nadzorów powiatowych i miejscowych a wyjęcia szkół ludowych z pod wyłączonego nadzoru konsystorzów i duchowieństwa. Zgromadzenie uchwała zawiązanie Towarzystwa pomocy naukowej; uchwała podać petycję do kraj. Rady szkolnej o zaprowadzenie nauki przymusowej; prosi krajową Radę szkolną o zniesienie tajnych tabel kwalifikacyjnych, o postanowienie, aby nauczycielom szkół ludowych policzono w lata służby lata spędzone w zawodzie nauczycielskim przed stabilizacją, ażeby nauczycielom gimnazjalnym liczono lata służby od pierwszej złożonej przysięgi i aby zniesiono chłostę cielesną w szkołach. Wówczas wybrano także pierwszego komitet centralny z 13 członków i 7 zastępców. Potwierdzenie statutu Towarzystwa nastąpiło 11 kwietnia 1868 a zarząd główny ukonstytuował się wybierając prezesem dr. J. Zielonackiego a jego zastępcą p. Sobieskiego. Dr. Zielonacki złożył wkrótce tę godność a wydział Towarzystwa wybrał swoim prezesem p. K. Maszkowskiego, który piastował tę godność aż do marca 1871. Od tego roku, aż do grudnia 1872 był prezesem dr. F. Strzelecki, wiceprezesem dr. T. Gerstman, a od lipca 1873 aż do tej chwili jest prezesem p. Z. Sawczyński a wiceprezesem dr. T. Gerstman.

Najważniejszą czynnością pierwszego Zarządu głównego w r. 1868 było zawiązanie oddziałów w główniejszych miejscowościach kraju i wystosowanie pierwszego memoriału do krajowej Rady szkolnej. W tym memoriale poruszono sprawę seminarjów nauczycielskich, wskazano na niepraktyczność ówczesnej instrukcji w szkołach ludowych, ograniczającej się na wyłącznej nauce czytania, na niedostateczną organizację szkół żeńskich, na niedostatki i wadliwość w organizacji szkół średnich, na brak komisji egzaminacyjnej dla kandydatów na nauczycieli szkół realnych, na brak nauki rysunków w gimnazjach, na niesłusność podziału szkół średnich na gimnazjalne i realne, na opłakany był materyał nauczycieli ludowych i t. p. Prócz tego zajął się Zarząd główny dwiema bardzo ważnymi sprawami, t. j. urzędzeniem systematycznych odczytów dla kobiet i redakcją *Szkoły*. Największą zaś zasługę położył Zarząd a względnie Towarzystwo pedagogiczne około rozwoju szkół żeńskich w kraju. Z jego to inicjatywy wyszły pierwsze gimnazja żeńskie, których obecnie mamy w kraju sześć, a mianowicie w Parnowie, Stanisławowie, Rzeszowie, Jarosławiu, Kołomyi i Stryju. Sprawozdanie dr. Gerstmana podaje szczegółowy pogląd na rozwój tych zakładów naukowych, za które Towarzystwo pedagogiczne otrzymało w r. z. na wystawie krajowej medal zasługi. Powołała liczba uczennic pobierała naukę w tych wyższych szkołach żeńskich, ogółem bowiem było 2267 uczennic. Sejm krajowy przychylił się do utrzymania wszystkim tym szkołom weneция udziału w wszystkich tym szkołom wynosiła razem 14.100 złr. W dalszym ciągu swego sprawozdania opowiada dr. Gerstman szczegółowo dzieje czasopisma *Szkoła*, wyliza zmiany w składzie redakcji, subwencje otrzymane ze strony sejmu i wydziału krajowego, rokowania z wydziałem krajowym i krajową Radą szkolną, co do stałego subwencjonowania *Szkoły* i t. d. i przychodzi następnie do sprawozdania z czynności walnych zjazdów Tow. pedagogicznego.

Na drugim walnym zjeździe, który odbył się we Lwowie w lutym 1869 r. zapadła następująca uchwała: „Nauka języka niemieckiego powinna być we wszystkich szkołach ludowych usunięta.” Na tym zjeździe mianowano po raz pierwszy członków honorowych Towarzystwa.

Na III zjeździe w Krakowie w lipcu 1869 r. uchwalono, ażeby z każdym zjazdem była połączone wystawa naukowa. Zarząd powołny tej uchwałę urządził już trzy wystawy rzeczy szkolnych w l. 1870, 1872 i 1875. Na tem zgromadzeniu uchwalił Zarząd główny projekt petycji do sejmu o zmianę statutu kraj. Rady szkolnej, a zgromadzenie przyjęło ten wniosek i uchwaliło rozwinąć jak największą agitację na rzecz tej petycji. Sejm uwzględnił po części zawarte w tej petycji wnioski, przyjął projekt swej komisji edukacyjnej i nadał kraj. Radzie szkolnej zupeł-

nie samoistne stanowisko, ale ta ustawa krajowa nie otrzymała sankcji cesarskiej.

Miedzy III a IV zjazdem zajął się zarząd główny sprawą seminarjów nauczycielskich żeńskich. Dr. Gerstman wypracował plan takich zakładów, kraj. Rada szkolna zatwierdziła go a w r. 1871 zostały zaprowadzone 3 nauczycielskie seminarja żeńskie. W sprawie urządzenia szkół ludowych wniosł zarząd memoriał do sejmu, który był przekazany przez sejm kraj. Radzie szkolnej do zbadania.

IV. walne zgromadzenie odbyło się w Kołomyi w lipcu 1870. Tam odbyła się pierwsza kraj. wystawa szkolna. Po tym zjeździe, na którym nie zapadły zbyt ważne uchwały, zajął się zarząd sprawą wyborów do okręgowych Rad szkolnych, pierwszych na podstawie nowej ustawy o nadzorach szkolnych. Korzystając zjazdu nowemianowanych inspektorów szkół ludowych, zaprosił ich zarząd na swe posiedzenie, gdzie ci inspektorowie przyrzekli popierać wydawnictwo *Szkoly*.

Na zjeździe we Lwowie w lipcu 1871 uchwalono wniesioną petycję do sejmu w sprawie ustawy szkolnej, wysłać delegata (dr. Gerstmana) na I zjazd nauczycieli w Zagrzebiu, a z pomiędzy licznych spraw, jakimi się zarząd główny wówczas zajmował, wymienić należy starania jego u władz wyższych, aby książki dla szkół ludowych przeznaczone, drukowano w kraju a nie w wiedeńskim nakładzie. Starania te i zabiegi odniosły dopiero w r. b. pożądany skutek, a nakład książek dla szkół ludowych powierzony został, jak wiadomo, zakładowi narodowemu im. Ossolińskich. Dalej wydał zarząd instrukcję dla kółek pedagogicznych i wziął czynny udział w składkach na szkoły ludowe, zarządzonych w r. 1872. W tym roku uchwalił sejm ustawę dla szkół ludowych obowiązującą dotychczas.

Na VI zjeździe w Tarnowie w lipcu r. 1872, który należał do najświetniejszych powzięto rozmaite uchwały, któremi na tępnie zajmował się zarząd główny. Do ważnych czynności zarządu w tym roku zaliczyć wypada zajęcie się sprawą zakładów dla dzieci ociemniałych i głuchoniemych. Zarząd wystosował w tej mierze memoriał do kraj. Rady szkolnej z prośbą o przyjęcie tych zakładów na fundusz krajowy i zajął się szczerze sprawą ogródków froeblovskich; wziął udział w jubileuszu M. Kopernika, wysyłając do Torunia prof. dr. Żmurkę; zawiązał stosunki z wiedeńskim Towarzystwem *Mittelschule*.

Po VII zjeździe, który odbył się we Lwowie w r. 1873 brał zarząd Towarzystwa czynny udział w ustanowieniu wieczystego funduszu na szkoły ludowe, zebranego w roku poprzednim.

Z obrad VIII zjazdu, odbytego w Przemysłu w r. 1874 podnieść wypada projekt petycji do sejmu w sprawie zmiany statutu krajowej Rady szkolnej w tym duchu, aby w skład tej Rady wchodzili na przyszłość 4 nauczyciele wybierani przez swych kolegów. Petycja ta nie odniosła skutku. Miedzy tym zjazdem a następnym wyjechał Zarząd dla szkoły kołomyjskiej podwyższenie subwencji, z funduszu krajowego i rozpoczął rokowania z Reprezentacją m. Lwowa co do założenia we Lwowie wyższej szkoły żeńskiej. Rokowania te są jeszcze dotychczas w toku.

Po IX walnym zjeździe w Stanisławowie w r. 1875 postanowił zarząd główny nie wnosić do sejmu petycji o polepszenie bytu materialnego nauczycieli, lecz wnieść prośbę o zupełną reformę ustawy szkolnej. W tym celu wypracował zarząd projekt nowej ustawy, który później przez X i XI zgromadzenie Towarzystwa pedag. został przyjęty. Sejm nie mógł dotychczas załatwić tej sprawy.

X zjazd odbył się w Samborze w roku 1876 a XI w Tarnopolu w r. z. Czynności zarządu po tym ostatnim zjeździe zostaną odczytane na tegorocznym zjeździe.

W dalszym ciągu swego sprawozdania rozwija dr. Gerstman historyczny pogląd na czynności oddziałów Towarzystwa pedag. Pomijamy w braku miejsca tę część, choć zawarte są w niej zajmujące szczegóły. Skonstatować nam tylko wypada, że Towarzystwo liczy obecnie 2424 członków, 40 oddziałów, 75 kółek pedagogicznych; urządziło ogółem od czasu swego istnienia 1936 odczytów, wydało 71 dzieł, liczy w bibliotekach oddziałowych 4550 tomów rozmaitych dzieł.

GŁOSY PUBLICZNE.

Sprawozdanie

Komitetu ukonstytuowanego celem niesienia pomocy klasą głodową nawiedzonym mieszkańcom powiatu Krośnieńskiego.

Wskutek otrzymanych wiadomości, że w dwudziestu kilku gminach górskich powiatu, z powodu przeszłorocznego nieurodzaju panuje wielki niedostatek a nawet mieszkańcom zagraża klęska głodowa c. k. Starostwo w Krośnie w porozumieniu z Wydziałem Rady powiatowej, powołało do życia komitet, mający się zająć

niesieniem pomocy mieszkańcom powyżej wspomnianych gmin. W skład tego komitetu weszli delegowani przez Wydział powiatowy członkowie rady powiatowej Krośnieńskiej pp. Czesław Kobużowski, Ignacy Łukasiewicz i Tadeusz Peszyński, przewodniczącym komitetu zaś wybrano c. k. Starostę. Komitet, ukonstytuowawszy się w końcu kwietnia b. r., rozpoczął swoje czynności w podwójnym kierunku. Z jednej strony zajął się komitet zbieraniem składek na rzecz tych nieszczęśliwych, a z drugiej strony rozdzielaniem uzyskanych funduszy pomiędzy najwięcej potrzebujących i najwięcej zasługujących na wsparcie. Jeszcze przed związaniem się komitetu, odniósł się c. k. Starostwo do Wysokiego c. k. Prezydium Namiestnictwa, a Wydział powiatowy do Wydziału krajowego celem uzyskania większych zasiłków, których sam powiat nie mógł dostarczyć. Komitet zaś okólnikiem z dnia 30 kwietnia b. r. zawiązał wszystkie obszary dworskie i gminy powiatu do wzięcia udziału w składkach.

W skutek tych usiłowań wpłynęły w miesiącach maju i czerwca na ręce komitetu znaczne datki, których ogólna suma wynosi 1517 złr. 25 ct. Rozporządzając tak znacznymi funduszami komitet, zbadawszy przez swych członków i przez miejscowe duchowieństwo rzeczywisty stan nędzy, przystąpił do rozdzielania zapomóg. Zapomogi otrzymali właściciele gmin: Desznica, Hańbów, Kotań, Świątkowa wielka, Świątkowa mała, Swierzowa ruska, Rasiejne, Ciechania, Żydowskie, Hyrowa, Myscowa, Polany, Wyszywada, Grab, Łysagóra, Głójce, Żmigród stary, Żmigród miasto, Olechowice, Wilsznia, Bratkówka, Ozenna, Poraj, Dragana, Węglówka, Krasna i miasto Krosno. Ogółem otrzymało zapomogi przeszło 500 rodzin a chociaż rozdzielane datki były najczęściej nieznaczne, po kilka złr. na jedną rodzinę, to jednak przyniosły one wielką ulgę nieszczęśliwym i przyczyniły się wielce do przetrwania przednowku. Komitet zakończając swoje czynności uważa za swój obowiązek złożyć niniejszem wszystkim szlachetnym dawcom, którzy datkami swymi usiłowania komitetu tak skutecznie wsparli, swoje serdeczne podziękowanie. Również dziękuje komitet duchowieństwu głodem nawiedzonych miejscowości a mianowicie: Wmu ks. Jurezakiewiczowi proboszczowi w Świątkowie, ks. Lewińskiemu kapłanowi w Olechowicach, ks. Sembratowiczowi proboszczowi w Desznicy, ks. Kędrze proboszczowi w starym Żmigrodzie, ks. Czajkowskiemu proboszczowi w Grabiu, ks. Starakiewiczowi proboszczowi w Nienaszowie, ks. Ottokanoniowi i proboszczowi w mieście Żmigrodzie, ks. Rusyniakowi zawiadowcy kapelanii w Hyrowie, ks. Merennie proboszczowi w Ciechanii i ks. Kopyścińskiemu proboszczowi w Krasnej za prawdziwą kapłańską gorliwość i pomoc udzieloną komitetowi przy zapoznaniu się ze stosunkami miejscowymi i przy rozdzielaniu zapomóg.

Krosno dnia 3 lipca 1878

Przewodniczący komitetu
Marassé c. k. Starosta.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Projekt ustawy leśnej

wniesiony przez rząd do Izby poselskiej Rady państwa, wraz z motywami rządowymi.

Opracował sprawozdawca *Gazety Lwowskiej* do spraw parlamentarnych.

(Dokończenie.)

XI. Utrzymywanie lasów w ewidencji i nadzór nad gospodarstwem leśnym.

Wedle §. 54go nowego projektu należy spisać lasy i zakłady dla wywózki płodów leśnych w osobnym katastrze leśnym, w którym także wszelkie zmiany będą utrzymywane w ewidencji. Kataster będzie spisany osobno na każdy powiat. Paragraf 55ty mówi o prawie nadzoru władzy politycznej, która wedle §. 56go może je poruczyć także bezpośrednio egzaminowanemu leśnikowi, nie należącemu do składu jej urzędników, wskazuje tylko co do pewnych lasów lub części powiatu. Nadzór ma na celu ścisłe przestrzeganie przepisów ustawy.

Bardzo ważny jest §. 57my, wedle którego władza polityczna może opornemu lub niedbałemu właścicielowi lasu narzucić gospodarza leśnego (*Waldbesorger*), utrzymwanego jego kosztem. Rząd sam w motywach przyznaje, że jest to „dotkliwie wkroczenie w zakres praw właściciela” i że „mogą wydarzać się wypadki, w których krok taki będzie się równał rzeczywiście sekwestracji egzekucyjnej;” ale motywuje to niewątpliwą opornością właściciela. Władza takiego gospodarza leśnego ma rozciągać się nawet na sprzedaż i zużytkowanie płodów leśnych, wskazuje tylko wtedy, gdy właściciel wzbinać się będzie ponosić kosztu utrzymywania gospodarza. Zresztą gospodarz będzie postępował w granicach instrukcji otrzymanych od władzy politycznej.

Paragraf 58my daje każdemu prawo,

a organom nadzorczym, naczelnikom gmin i żandarmerji obowiązek denuncjacyi o gospodarce niezgodnej z przepisami ustawy lub z rozporządzeniami władzy. Paragraf 59ty zaś nadaje władzy politycznej prawo oznaczenia terminu celem usunięcia stanu rzeczy niezgodnego z ustawą, tudzież nakładania grzywny na winnego aż do 100 zł. za niezastosowanie się do takiego rozporządzenia; gdyby zaś grzywny nie skutkowały, może sama w nagłej potrzebie ze względu na dobro ogólne lub prywatne zarządzić w lesie czego potrzeba, a to na koszt właściciela.

Rozdział XII określa sposób i kompetencję obliczania wynagrodzeń (§§. 60 — 62); rozdział XIII zaś zawiera przepisy o postępowaniu i toku instrukcji, gdzie nie chodzi o kary (§§. 63 — 68).

XIV. Przestępstwa leśniczo-policyjne.

Jak już wspomniano w uwagach ogólnych na wstępie, nowy projekt przepisuje surowsze kary na przestępstwa leśne od ustawy dotychczasowej, mianowicie podwyższa kary przepisane w §§. 2, 3, 4 i 6 tejże ustawy, gdyż doświadczenie pouczyło, że n. p. grzywny w ilości 5 zł. od morga lasu samowolnie wykarczowanego, lub 10 zł. od morga spustoszonego i doprowadzonego do stanu zupełnej nieużyteczności dla kultury leśnej, nie wystarczają, by przeszkodzić tym przestępstwom. Co do przepisów karnych o interdykcji, lubo już projekt nowej ustawy karnej zawiera osobny przepis, zalecało się z różnych względów zamieścić go także w ustawie leśnej, zwłaszcza że niewiadomo jeszcze, czy nowa ustawa karnej przyjdzie rzeczywiście do skutku. Zresztą wszystkie kary przepisane ustawą leśną są warunkowe, jeśli kodeks karny nie znajduje zastosowania.

Paragraf 69ty zawiera wymiar kar w grzywnach aż do 200 zł., w areszcie aż do 60 dni; a uzupełnia go §. 70ty przepisem, że w razie niemożności zapłacenia grzywny zamieni się je na areszt w ten sposób, że w miejsce każdej piątki złotych wstąpi jeden dzień aresztu. Paragraf 71szy mówi nadto o wynagrodzeniu sprawionych szkód. Paragraf 72gi o instancjach w postępowaniu karnem. Paragraf 73ci przepisuje kary na przestępstwa osób posiadających prawa serwitutowe aż do 50 zł. grzywny.

Część druga.

O bezpieczeństwie mienia leśnego.

Jedyny w tej części projektu paragraf 74ty ogólnie tylko wskazuje, co będzie treścią tejże części ustawy, wszystkie szczegóły pozostawiając ustawodawstwu krajowemu. Z względu na przepisy karne o zbrodniach przeciw bezpieczeństwu mienia leśnego, które w tej części będą wydane, zawiśła ona od uchwalenia wniesionej od dawna do Izby nowej powszechnej ustawy karnej; trzeba bowiem wiedzieć, co należy będzie do ustawy karnej, a co do zakresu ustawy leśnej. Można było wprowadzić całą część drugą ustawy leśnej aż do czasu uchwalenia ustawy karnej po zostawieniu w zawieszeniu, tak, że doprowadzonoby do skutku przedewszystkiem część pierwszą, ale na dosyć powszechne życzenie rząd nie chciał rozrywać całej materji należącej do ustawy leśnej.

Ustawa o zaprowadzeniu ustawy leśnej.

Artykuł I o zaprowadzeniu nowej ustawy leśnej czyni prawomocność jej dla każdego kraju z osobna zawiśłą od uzupełnienia jej co do §§. 7, 9, 13, 21, 46, 48 i 74go przepisami odnosnego sejmu krajowego, a dalej znosi dotychczasową ustawę leśną z dnia 3 grudnia r. 1852 z tem zastrzeżeniem, że przestępstwa popełnione za czasu prawomocności ustawy dotychczasowej będą karane wedle łagodniejszych jej przepisów.

Nadmieniamy tu, że w §. 7mym nie ma wyraźnej wzmianki, zastrzegającej cokolwiek na rzecz ustawodawstwa krajowego, natomiast oprócz paragrafów wymienionych w artykule I, są wzmianki także jeszcze w §§. 4, 5, 11, 28 i 53cim. Przepisy uzupełniające w paragrafach przez nas wymienionych, są nawet często bardzo ważne; tak n. p. cały §. 53ci zupełnie zawiśł od sejmów krajowych, a mówi o przymusowym zalesieniu gruntów nieleśnych. Zachodzi tedy pytanie, czy rzeczywiście od uzupełnienia tych także paragrafów nie ma zależeć prawomocność ustawy. Byłby to przedmiot porządku do artykułu Igo.

W motywach do artykułu I, rząd uzasadnia kompetencję sejmów krajowych w sprawach kultury krajowej, co „nie jest niedozwolonym uszczupleniem powagi Rady państwa, lecz jedynie uznaniem wynikającej z natury rzeczy i uzasadnionej w samej rzeczy konsekwencji podzielonej kompetencji.”

Artykuł II w niczem nie dotyczy Galicyi.

Artykuł III zawiera postanowienia przejściowe na wypadek, gdyby w chwili prawomocności nowej ustawy leśnej, nowy kataster dla podatku gruntowego nie był jeszcze tu lub owdzie tak wykończony, żeby z niego dowiedzieć się można, czy pewien grunt jest

grunt leśnym w myśl ustawy, czy nie. Artykuł III stanowi przeto: Jeśli w chwili prawomocności niniejszej ustawy leśnej rodzaj kultury pewnego gruntu nie będzie jeszcze stanowczo stwierdzony nowym katastrem podatkowym, natenczas grunt taki będzie uważany za grunt leśny, w myśl §. 1go p. 1. 1szaj; jeśli zapisany jest jako las 1) w operacie pomiarowym dla nowego katastru gruntowo-podatkowego, lub 2) w takimże operacie dla katastru stałego (t. j. starego), lub 3) gdzie katastru stałego nie zaprowadzono, w operatach pomiarowych sporządzonych w zamiarze zaprowadzenia go — wszystko to pod warunkiem, że grunt ten nie jest na przyzwolenie władz odjęty kulturze leśnej.

Artykuł IV zawiera zwykłą klauzulę wykonawczą.

Wiedeń, 15 lipca. Na dzisiejszy

targ na bydło rogate spędzono towaru z Galicyi 1948 szt., z Węgier 1628 szt., niemieckiego 177 szt., razem 3753 szt., czyli o 147 sztuk mniej niż przed tygodniem. W tej liczbie było bawołów 52. Nadto zapowiedziano na środę 322 sztuk bydła kontumacyjnego. Spęd dzisiejszy odznaczał się samym wybornym towarem, tylko co do ciężkości zwierząt była różnica. Mimo obecności wielu rzeźników zamiejscowych przebieg targu był ospany; tylko lepsze sztuki utrzymały się przy cenie zeszlutygodniowej, na sztukach cięższych musieli sprzedający ustępować w przecięciu 1 zł. na 100 kilo.

Płacono: opasy galicyjskie 52—54, węgierskie 52—55, niemieckie 53—56, krowy 51—53½, buhaje 50—53, bawoły 40—45 zł. za 100 kilo martwej wagi.

W Paryżu dnia 11 bm. w skutek mniejszego spędu poprawiło się na nowo usposobienie tak co do wołów, jak i skopów, ale tylko skopy podniosły się znów w cenie, i to dosyć znacząco, płacono woły po 72—92 ctm. skopy po 93 ctm. do 1-03 frk. za ½ kilo.

OSTATNIA POCZTA

Ogłoszenie traktatu berlińskiego już w sobotę w dzienniku londyńskim *Times*, sprawiło w Berlinie nie małą sensację. Jasnym jest, że *Times* otrzymał ten dokument nie w zwykłej drodze dziennikarskiej, lecz wprost od angielskich członków kongresu, którzy działali oczywiście z upoważnienia lorda Beaconsfielda. Manuskrypt traktatu wysłany został do *Times* po cztą jeszcze we czwartek, stąd też text traktatu nie jest zupełnie autentycznym, gdyż we czwartek i w piątek poczyniono jeszcze w traktacie niektóre zmiany. W każdym razie publikacja *Timesa* przyspieszyła ogłoszenie autentycznego textu, który iaczej zostałby był ogłoszony dopiero po ratyfikacji traktatu przez monarchów. Tak zaś już w poniedziałek trzy dzienniki berlińskie mianowicie *Nordd. Allg. Ztg.*, *Post.* i *National Ztg.* rozpoczęły publikację traktatu berlińskiego.

Dzisiejsza *Norddeutsche Allg. Ztg.* zamieszcza wstęp i ośm pierwszych artykułów traktatu berlińskiego w oryginalnym texcie francuskim. Na czele tego dokumentu stoją słowa: „*Au nom de Dieu tout-puissant*” (W imię Boga Wszechmocnego), potem następuje wstęp, który tak opiewa: „Najj. cesarz Niemiecki król pruski; Najj. cesarz austriacki król czeski etc. i Apostolski król. Węgier; Prezydent Rpltej Francuskiej; Najj. królowa Zjednoczonego królestwa Wielkiej Brytanii; Cesarzowa Ludyska; Najj. król Włoski; Najj. cesarz Wszech-Rossyj i Najj. cesarz Ottomanów pragnąc uregulować w duchu porządku europejskiego stosownie do stypulacji traktatu paryskiego z 30 marca 1856 kwestye powstałe na Wschodzie wskutek wypadków lat ostatnich i wojny zakończzonej preliminarjnym traktatem sanstefañskim, byli jednomyślnego zdania, że zebranie się kongresu byłoby najlepszym środkiem ułatwienia porozumienia.

Wymienieni monarchowie i prezydent republiki francuskiej mianowali więc swoimi pełnomocnikami.” Tu następują imiona i nazwiska wszystkich reprezentantów mocarstw na kongresie, a to w tym samym porządku, w jakim wyliczeni są monarchowie.

„Ci pełnomocnicy stosownie do propozycji dworu Austriacko-węgierskiego i na zaproszenie dworu niemieckiego zgromadzili się w Berlinie, zaopatrzeni w pełnomocnictwa, które uznane za ważne i formalne (*en bonne et due forme*)

A gdy porozumienie (*accord*) między nimi zostało szczęśliwie do skutku doprowadzone, zgodzili się na stypulacye następujące:

Tu zaczyna się właściwy traktat, który dla braku miejsca odłożyliśmy do jutrzejszego numeru.

Polit. Corresp. tak ocenia praktyczny skutek kongresu: „Jak nam dodatkowo z rosyjskich kół kongresowych donoszą z Berlina, skutki kongresu dopiero teraz okazują się znacznie więcej zadawalającymi, niż przypuszczano powszechnie jeszcze przed kilkoma dniami. Okoliczność, że przy upragnionym pojednaniu tak licznych a sprzecznych interesów, żadna strona nie jest zupełnie zadowolona jest dowodem bezstronności oraz mądrości kongresu“. Dalej pisze **Polit. Corresp.**: „Jako bezpośrednie skutki kongresu, dwa winny być podniesione fakty: rzeczywiste, praktyczne i trwałe polepszenie bytu ludności chrześcijańskich, oraz pojednanie Anglii i Rosyi w interesie pokoju.“

Dzienniki ogłaszają oświadczenie, złożone przez lorda Salisbury w sprawie cieśnin na przedostatnim posiedzeniu kongresu: „Zważywszy, że traktat berliński zmienia w istotnej części postanowienia traktatu paryskiego z r. 1856, zważywszy dalej, że interpretacja art. 2. traktatu londyńskiego, który opiera się na traktacie paryskim, mogłaby dać powód do nieporozumień, oświadczam imieniem Anglii, że zobowiązania Jej brytyjskiej Mości co do zamknięcia cieśnin, ograniczają się na obowiązku respektowania w tym względzie niezawisłej decyzji w. Porty. Jej brytyjska Mość trzyma się ducha obowiązujących traktatów“. Oświadczenie to wpisane zostało do protokołu, ale nie do traktatu pokojowego.

Fremdenblatt pisze: „Donieśliśmy już przed kilku dniami, że Porta nakazała gubernatorom w Serajewie i w Mostarze, aby ponęczyli ludność Bośni i Hercegowiny, że Austria y wkroczą do tych prowincyj w charakterze przyjaciół. **Pol. Corr.** donosi, że w drodze telegraficznej z Banialuki, że tamtejsza władza turecka otrzymała polecenie uwiadomienia ludności, że armia austriacka wkroczy do tego kraju z przyjacielskimi zamiarami i że stosunki między Portą a Austrią są najprzyjaźniejszej natury. Gubernator Banialuki zakomunikował to natychmiast mieszkańcom wszystkich wyznań i rozkazał równocześnie wszystkim kajmakanom okręgowym, aby jak najprzyjaźniej przyjęli wojska austriackie. Umysły zaczynają się uspakajać. W Serajewie nastąpiła również korzystna zmiana w usposobieniu. Ludność z zadowoleniem wyczekuje rychłego wkroczenia austriackich wojsk okupacyjnych, które mogą być pewne dobrego przyjęcia. Tylko z Przysrenia w Starej Serbii słychać o coraz bardziej wzmagającym się pomiędzy tamtejszymi mahometanami wzburzeniu umysłów, które się objawia w napływie ochotników wojennych. Do tego też odnosi się depesza Zagrzebskiego *Obzora*, która donosi, że mahometanie podburzeni przez serbskich agitatorów grożą wymordowaniem katolików. Agitatorowie oświadczają, że Serbowie wolą nadal żyć w niewoli, aniżeli widzieć żołnierzy austriackich na ziemi bośniackiej. Jeśli by Austria zwlekała okupację, to zająć mogłyby smutne wypadki. Serbowie konspirują ciągle przeciw katolikom; rozdwojenie pomiędzy chrześcijanami mogłoby zachęcić mahometanów do zbrojnego oporu. *Obzor* dodaje: „Fanatycy mahometanie są do wszystkiego zdolni. Rozumie się, że katolicy mając przed oczami okrucieństwa dokonane na Bułgarach, czują się zagrożonymi. Jedynie przyspieszenie militarnej akcji może uspokoić umysły.“ Zyczenie *Obzora*, dodaje od siebie **Fremdenblatt**, spełni się niebawem. Przynajmniej wszystko przemawia za tem, że jeszcze w przeciągu tego tygodnia sztandary austriackie będą powiewały na ziemi bośniackiej.“

Wojska angielskie wylądowały już na Cyprze. Rząd angielski zaprowadzi drut telegraficzny z Cypru przez Aleksandryę, dalej kolej Eufratu dla połączenia z Indiami.

Politische Correspondenz donosi, że komisarz turecki uda się do gór Rhodope, aby za pomocą Rosyan przywrócić porządek i zaprowadzić administrację. Oczywiście powstanie straciło obecnie całkiem rację bytu.

Z Petersburga donoszą, że minister finansów Reuterna zastąpi generalny kontrolor Greig. O ile wiemy, tym razem wiadomość ta ma za sobą prawdopodobieństwo.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 16 lipca. Wiener Ztg. ogłasza nominację Grocholskiego na tajnego radcę.

Wiedeń, 16 lipca. Polit. Corr. donosi z Aten 16 b. m.: Angielskiemu konsulowi Sandwisthowi powiodło się sprowadzić zawieszenie broni między powstańcami na Krete a Turkami. W Tessalii Turcy spalili plony w 33 miejscowościach i wieś Soffades. Turcy fortyfikują miasto Domokos.

Polit. Corr. donosi z Konstantynopola 16 b. m.: Porta jest stanowczo zdecydowaną oprzeć się energicznie żądaniu Grecyi co do rozszerzenia terytorium i przygotowuje się do silnego odparcia wszelkich usiłowań Grecyi co do obsadzenia Epiru i Tessalii.

Odwrot Rosyan ma rozpocząć się z końcem lipca.

Berlin, 16 lipca. Reichsanzeiger donosi: Cesarz poruczył w myśl ustawy hr. Stollbergowi ogólne zastępstwo kancelarza.

Reichsanzeiger ogłasza traktat pokojowy w części nieurzędowej według *Post*.

Londyn, 16 lipca. W Izbie gmin oświadczył rząd, że traktat z 4 czerwca nadaje Anglii prawo mieszczania się w sprawy między sultanem a jego poddanymi. Turcy nie jest obowiązana utrzymywać armii dla obrony azyatyckich posiadłości. Rząd otrzymał informację o wrzekomem sprzyśnieniu przeciw sultanowi.

Beaconsfield i Salisbury przybyli do Dowru. Pierwszy przyjął adres rady municypalnej i dziękując podniósł równe zasługi Salisbury'ego co do osiągniętych rezultatów. Beaconsfielda witano na dworcu z zapalem.

Marvin oskarżony o udzielenie dokumentów dziennikowi *Globe* został uznany niewinnym.

Wiedeń, 17 lipca. (Tel. prywatne.) W sprawie okupacji Bośni i Hercegowiny donosi *Neue fr. Presse*: Toczą się jeszcze rokowania co do kilku podrzędnych kwestyj, które muszą być załatwione w najbliższych dniach lub w razie zwłoki znajdą załatwienie w samym fakcie okupacji. Zdaje się być rzeczą już postanowioną, że wkroczenie wojsk austriackich do Bośni i Hercegowiny nastąpi w najbliższych dniach, a dalsza zwłoka jest wykluczona.

W Styryi i Krainie wpływają obficie składki na rzecz rodzin rezerwistów do broni powołanych. Styryjski Wydział krajowy ofiarował na ten cel 3000 zł.

Budapeszt, 17 lipca. (Tel. prywatne.) Ministerstwo komunikacji otrzymało doniesienie, że nadbrzeżna ulica koło portu Fiume zapadła się w kilku miejscach o 10 — 15 metrów. Szkoda jest bardzo znaczna.

Konstantynopol, 16 lipca. Sekretarz ministerstwa spraw zagranicznych Savys basza wysłany został jako nadzwyczajny komisarz w góry Rhodope. Międzynarodowa komisja złożona z konsułów i dragomanów towarzyszyć będzie Savysowi baszy i wyjeżdża jutro.

W ministerstwie skarbu przygotowują kombinację, która ma na celu bezzwłoczne wycofanie pieniędzy papierowych z obiegu.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 16 lipca 1878, godzina 2. min. 17. Losy kredytowe 161 50, Węg. akcje kredyt 234 50 Akcje anglo-aust. 116 25, Akcje banku Unii 73 — Akcje kolei Karola Ludwika 246 25, Akcje kolei północnej 206 50, Akcje kolei południowej 77 25. Akcje kolei Altdold 126 50, Akcje kolei Elzbiety 173 —, Akcje kolei Lwow-Czerniow. 137 —, Akcje kolei węg. północno-wschodniej 122 50,

Akcie kolei Rudolfa 126 —, Akcje kolei Albrechta —, Węg. oblig. państw w złocie 68 75, Galie oblig. indemn. 85 —, Losy z r. 1864 142 25, Akcje kolei siedmiogrodzkiej 120 50, Akcje banku obrotowego 110 —, Losy tureckie 32 —, Akcje kolei węg.-galic. 95 —, Akcje kolei państwowej 258 50, Akcje banku wiazkowego 117 50, Rubel papierowy 1 24 1/2, Węgierskie losy 85 50, M. niem. 57 20, Węgierska renta — — —, Usposobienie przynębione.

Wiedeń, dnia 16 lipca, godzina 5, minut 20. Akcje kredytowe 258 50, Anglo-aust. —, Akcje banku Union —, Kolej Kar. Ludw. 246 25, Południowa 77 25, Renta pap. 64 75, Galie. bank. hyp. 90 35, Gal. oblig. indemn. —, Gal. listy zastaw. banku włośc. 93 —, Losy z r. 1860 —, Napoleonsdor 9 28 —, Rubel papierowy —, Usposobienie silne.

Wiedeń, dnia 17go lipca, godzina 10 minut 47. Akcje kredytowe 261 20, Anglo-Aust. 119 10, Unionsbank 74 30, Kolej Karola Ludwika 247 75, południowa —, Rubel papierowy 1 24 3/4, Gal. listy zastaw. —, Gal. listy indemnizacyjne —, Gal. bank rustykalny —, Losy z r. 1860 —, Napoleonsdor 9 27 57. Usposobienie bardzo silne.

W nieobecności redaktora odpowiedzialny za redakcję
Dr. Bronisław Łoziński.

NADESŁANE

Podziękowanie.

Ciąg dalszy składek, które na rzecz zakładu głuchoniemych we Lwowie, nadesłali:

Wna Felicja Łochocka 2 zł., ksiądz M. Szamota proboszcz w Żurawnie 1 zł., parafianie obrz. łac. w Żurawnie 4 zł., parafianie obrz. łac. w Żydaczowie 2 zł. 40 ct., ks. A. Hofmann proboszcz w Żydaczowie 2 zł. 60 ct., ks. proboszcz i parafianie obrz. łac. w Czarnolicy 6 zł., ks. proboszcz i parafianie obrz. łac. w Sniatynie 20 zł. 60 ct., p. Zwarycz rzadca w Uwinie 2 zł., ks. Zawadowski kapelan gr. kat. w Uwinie 1 zł., parafianie obrz. gr. k. w Uwinie 2 zł. 54 ct., c. k. Sąd powiatowy w Bohorodczanach 4 zł., c. k. Sąd powiat. w Żurawnie 13 zł., c. k. Namiestnictwa biuro rachunkowe II 2 zł. 32 ct., c. k. Dyrekcja Gimnazjum w Tarnopolu 5 zł. 50 ct., p. Adam Kopiński 5 zł., ks. Nikodem Glass przeor w Jezupolu 1 zł. 15 ct., parafianie obrz. łac. w Jezupolu 3 zł. 85 ct., parafianie obrz. łac. w Nadwórnie 5 zł., Wny Popiel właściciel Kotowej Woli 5 zł., szkoła żeńska św. Antoniego we Lwowie 4 zł., szkoła męska św. Antoniego we Lwowie 2 zł. 70 ct., c. k. administracja podatków we Lwowie 3 zł. 10 ct., dr. Kwiatkowski adwokat w Stanisławowie 3 zł., Wna Julia Kwiatkowska 2 zł., Pna Marcela Kwiatkowska 1 zł., parafianie obrz. łac. w Płotyczach 9 zł. 70 ct., Wydział Rady powiatowej w Nadwórnie 5 zł., ks. Adamowicz proboszcz w Lubaczowie 2 zł., parafianie obrz. łac. w Lubaczowie 16 zł., ks. proboszcz i parafianie w Cieszanowie 10 17 ct., ks. proboszcz i parafianie w Pławowie 4 zł., ks. Nowosiwicki i parafianie w Lipsku 3 33 ct., ks. Ziemiański 1 zł., ks. Rydlowski 50 ct., Wydział Rady powiatowej w Pilźnie 20 zł., ze składki w Maryampolu 8 45 ct., ks. Preysentanz i parafianie w Pistyniu 7 zł., ks. Walery Busch i parafianie w Kołomyi 15 zł., ks. Szankowski obrz. gr. kat. proboszcz w Kopyczyńcach 1 zł., ks. Holiniaty paroch gr. kat. z Kociubinie 1 zł. Suma 208 zł. 91 ct., poprzednio zebrane składki wynoszą 1668 zł. 24 ct. Czynn razem 1877 zł. 15 ct. w. a.

Za powyższe dary poczuwa się dyrekcja zakładu głuchoniemych do miłego obowiązku, szanownym ofiarodawcom złożyć szczerze podziękowanie.

Lwów dnia 16 lipca 1878.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na Gazetę Lwowską wynosi za II półrocze: w miejscu 6 zł., pocztą 8 zł.; za III kwartał w miejscu 3 zł., pocztą 4 zł.; za lipiec i każdy następny miesiąc: w miejscu 1 zł., pocztą 1 zł. 35 ct.

Na Gazetę z Przewodnikiem za III kwartał w miejscu 3 zł. 75 ct., pocztą 4 zł. 75 ct.; za lipiec i każdy następny miesiąc w miejscu 1 zł. 30 ct., pocztą 1 zł. 65 ct.

Prenumeratorem półroczni otrzymują „Przewodnik naukowy i literacki“ bezpłatnie.

W celu ustalenia nakładu upraszamy o rychłe uiszczenie prenumeraty, gdyż inaczej nie moglibyśmy dostarczyć spóźnionym prenumeratom wyczerpanych numerów Gazety lub zeszytów Przewodnika.

Spostrzeżenia meteorologiczne

z dni 17 lipca 1878 o godz. 7 rano.
Barometr 733.71mm. Psychrometr suchy 14.9°C.
Psychrometr wilgotny 12.9°C. Prężność pary 9.9mm.
Wilgoć 78%_o. Zachmurzenie 7 Wiatr NW3.
Ozon .8 Opad w mm. z ostatnich 24 godzin. —
Temperatura powietrza + 11.9°R.
Barometr idzie w górę

Przyjechali do Lwowa.

dnia 16 i 17 lipca 1878.

Hotel George'a

Pp. A. hr. Pallfy z Wiednia. G. hr. Festetics z Wiednia. A. ks. Rohan z Wiednia. M. Gątkiewicz z Kutyska. A. Klaudy z Wiednia. L. Geerolla z Wiednia.

L. ks. Windischgrätz z Krakowa. I. hr. Krasicki z Bachurza. Steinbrecker z Krakowa. Z. Bombowski z Kosienic. S. Hajkiewicz z Polzche.

Hotel Europejski.

Pp. A. Hoppen z Doliny. W. Wszelaczyński z Kopeczyniec.

K. hr. Łęczyński z Kótkorza. R. Bosieczewski z Królestwa.

Hotel Angielski.

Pp. E. Weisstein z Brodów. B. Augustynowicz z Kniaża. J. Kunaszowski z Perekos. A. Kronengold z Libska. Z. Prochnik z Wiednia. Sz. Samet z Wiednia. J. Löbel z Wiednia.

F. Dietrich z Bóbrki. K. Hubicki z Ożydowa. E. Pruszyński z Warszawy.

Hotel Warszawski.

Pp. E. Chyliński z Wołynia. K. Haerdtl z Wiednia. M. Rozborski z Hnizdyczowa.

Dr. L. Vrabetz z Barsztyna. M. Mnikusiewicz z Chodorowa. O. Sadowski z Podwołoczysk.

Hotel Langa.

Pp. Dr. A. Supan z Czerniowiec. D. Fischer z Wiednia. K. Breet z Tłumacza. K. Leonardesses z Jass

Hotel Lazarusa.

Pp. L. Rożankowski z Sokala. E. Fekhardt z Wołynia.

Odjechali ze Lwowa.

Pp. hr. Komarnicki do Sassowa. M. hr. Załuski do Iwonice. J. Wachtl do Czerniowiec. A. Moszyński do Warszawy. A. Lewicki do Brodów. S. Paygert do Tarnopola. G. Rulikowski do Krakowa. A. Schnel do Brodów. S. Wachowik do Tarnopola.

A. hr. Pallfy do Krakowa. A. ks. Rohan do Krakowa. M. br. Romaszkan do Stanisławowa. E. Weisstein dr Brodów. F. Keller do Krakowa. A. Hoppen do Doliny.

Pociągi kolejowe.

Przychodzą do Lwowa.

Z Krakowa: o godzinie 5 minut 23 rano (pociąg pospieszny); o godzinie 9 m. 27 wieczór (pociąg osobowy); o godz. 11 min. 8 przed południem (pociąg mieszany).

Z Podwołoczysk (na dworzec w Podzamczu): o godzinie 3 minut 2 rano (pociąg osobowy); o godzinie 9 min. 9 po południu pociąg mieszany;

Z Podwołoczysk: (na dworzec lwowski główny): o godz. 10 min. 43 wieczór (pociąg pospieszny); o godz. 3 min. 33 rano (pociąg osobowy); o godz. 3 min. 39 po południu (pociąg mieszany).

Z Czerniowiec: o godzinie 9 minut 55 wieczór (pociąg pospieszny); o godzinie 3 minut 45 rano (pociąg mieszany); o godzinie 2 minut 50 po południu (pociąg mieszany).

Ze Stanisławowa: (na Stryj) do Lwowa (nr. 2) o godz. 8 min. 15 wieczór i (nr. 4) o godz. 4 min. 5 rano.

Odchodzą ze Lwowa.

Do Podwołoczysk: (z Podzamczu): o godz. 11 minut 10 wieczór (pociąg osobowy); o godzinie 12 minut 27 po południu (pociąg mieszany).

Do Podwołoczysk: (z głównego dworca): o godzinie 5 min. 37 rano. (pospieszny); o godzinie 10 min. 44 wieczór (pociąg osobowy); o godz. 12 minut 5 po południu (pociąg mieszany).

Do Czerniowiec: o godz. 6 min. 45 rano (pociąg pospieszny); o godzinie 11 min. 25 wieczór (pociąg mieszany); o godzinie 12 min. 30 z południa (pociąg mieszany).

Do Krakowa: o godzinie 11 min. 3 przed północą (pociąg pospieszny); o godz. 4 min. 33 rano (pociąg osobowy); o godzinie 4 minut 39 po południu (pociąg mieszany).

Do Stanisławowa: (na Stryj): (poc. nr. 1) o godzinie 6 minut 40 rano; (pociąg nr. 3) o godzinie 5 minut 41 wieczór.

Pory niniejszego rozkładu jazdy odnoszą się do połącznika peszteńskiego, godz. 12 w Peszcie odpowiada godz. 12 m. 20 we Lwowie.

(4070 2—3) **E d y k t.**

L. 1820. Do spadku Mykiety Dumyca w Dobrzaach w dniu 22 marca 1854 zmarłego powołany jest Hryńko Dumycz, którego miejsce pobytu nie jest wiadome.

Wzywa się więc tegoż ażeby się w przeciągu roku zgłosił i oświadczenie wniósł w przeciwnym bowiem razie uprzywilejowanie pozostawiać z kuratorem dla niego w osobie Tymka Dmytracha ustanowionym przeprowadzonym będzie.

C. k. sąd powiatowy
Szerzecz 11 października 1876.

Lczanski

(4098 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 434. Opis. C. k. sąd powiatowy w Trembowli podaje do publicznej wiadomości, że w dalszej drodze egzekucji prawomocnego wyroku z dnia 15 czerwca 1876 l. 1161 celem zaspokojenia wierzytelności w kwocie 50 zł. i kosztów sądowych 4 zł. 25 ct., 1 zł. 35 ct., 6 zł. 73 ct., 9 zł. 95 ct. z pn. i kosztami dalszemi za niniejsze podanie w umiarowanej kwocie 3 zł. 19½ ct. w. a. przyznaniem zezwala się na egzekucyjną sprzedaż parceli „Za Sefom“ dłużnika Semka Kucarskiego z Bernadówki własnej wedle protokołu uchwał z dnia 2 grudnia 1877 do l. 6416 do sądu przyjętego zajętej i oszacowanej.

Do sprzedaży powyższej wyznacza się termin a mianowicie na dzień 18 lipca, 1 i 14 sierpnia 1878, każdym razem o 10 godz. przed południem w gmachu sądowym z tem, iż na pierwszych dwóch terminach zafantowany grunt tylko wyżej ceny szacunkowej sprzedane zostanie.

Resztę warunków licytacyjnych jako też i akt oszacowania, przejrzeć można w registraturze, a względem podatków odsyła się chęć kupna mających do c. k. urzędu podatkowego.

C. k. sąd powiatowy
Trembowla 6 lipca 1878.

(4084 3—3) **Confurs-Aufhebung.**

31. 6294. Vom f. f. Brodyer Bezirksgericht wird hiemit fundgemacht, daß der mit hiegerichtlichen Befehl vom 4 Jänner 1866 31. 8345/65 in das Vermögen des Isak Zelnik eröffnete Concurs, nach Verdictung der im Sinne des § 122 der westgal. G. O. bezeichneten Vermögensgegenstände und der in Folge dessen stattgefundenen vollständigen Erbschaft des vorhandenen gewöhnlichen Vermögens für aufgehoben erklärt wird.

Brody den 5 Juli 1878.

(3877 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 4093. Dobromilski sąd powiatowy ogłasza, że w dniach 9 sierpnia, 13 września i 18 października 1878 każdym razem o godzinie 10 przed południem przeprowadzoną będzie przymusowa sprzedaż części gruntu Jana Wasylaka w Rybotyczach pod l. k. 254 położonej na zaspokojenie wierzytelności Abrahama Kleina w kwocie 45 zł. 90 ct. w. a. z ceną wywołania 300 zł. a wadyum 30 zł. w. a.

Warunki wolno jest w registraturze przeglądać.

Kuratorem wierzycieli ustanowiono p. Józefa Mielniczka z Rybotycz.

Dobromil dnia 8 czerwca 1878.

(3892 3—3) **E d y k t.**

L. 2190. C. k. sąd powiatowy w Chrzanowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia sumy 113 złr. 76 ct. zpn. dyrekcyi c. k. uprzyw. zakładu kred. włościańskiego we Lwowie, należącej odbędzie się w dniach 26 sierpnia, 23 września, i 21 października 1878 zawsze o godzinie 10 przed południem w gmachu sądowym publiczna licytacja przymusowej sprzedaży realności gruntowej pod nr. 72 w Trzebini położonej.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 300 złr.

Wadyum wynosi 30 złr.

Na obydwu pierwszych terminach posiadłość poniżej ceny szacunkowej nie będzie sprzedana. Resztę warunków licytacyjnych oraz akt zastawniczego, opisanie i oszacowania można przejrzeć w registraturze tutejszo-sądowej.

Kuratorem dla tych którzyby w między czasie prawo zastawu lub innego do rzeczono gospodarstwa nabyli lub którymby niniejsza rezolucja nie mogła być doręczoną ustanawia tuż. adw. dr. Myszkowski.

C. k. sąd powiatowy.

Chrzanow dnia 6 czerwca 1878

(3879 3—3) **E d y k t.**

L. 5434. C. k. sąd obwodowy jako handlowy i wekslowy w Złoczowie zawiadamia niniejszym edyktem Jakóba Kremenera że na prośbę Racheli Schapira do praes. 11 czerwca 1878 l. 5434 tu sądową uchwałę z dnia 15 czerwca 1878 do l. 5434 przeciw niemu nakaz zapłaty sumy wekslowej 200 złr. a. w. z pn. wydany został.

Gdy pozwany Jakób Kremener z życia i miejsca pobytu jest niewiadomy przeto c. k. sąd obwodowy w Złoczowie w celu zastępowania go w niniejszej według ustaw wekslowych przeprowadzić się mającej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo ustanowił kuratorem tutejszego p. adw. dr. Heynego z dodatkiem mu na zastępcę p. adw. dr. Bileta.

Upomina się niniejszym edyktem po-

zwanego aby się do ustanowionego kuratora zgłosił, i jemu swe kroki obronne podał, lub innego obrońcę wybrał i c. k. sądowi doniósł i w ogóle wszystkich możebnych do swej obrony środków prawnych użył, gdyż w przeciwnym razie wynikłe z skutki sobie samemu będzie musiał przypisać.

Złoczów dnia 15 czerwca 1878.

(4090 3—3) **E d y k t.**

L. 713. C. k. sąd powiatowy w Wojnicz ogłasza iż na żądanie Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie celem zaspokojenia sumy 287 złr. 76 kr. aw. odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż gospodarstwa włościańskiego pod l. k. 11 w Więckowicach położonego Franciszka Badzyna własnego w trzech terminach 15 lipca, 19 sierpnia i 23 września 1878 r. w gmachu sądowym każdym razem o godzinie 10 rano. Bliższe warunki i protokół zastawniczego opisanie i oszacowania przejrzeć można w t. s. registraturze.

Wojnicz dnia 18 maja 1878.

(4103 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 2187. C. k. sąd powiatowy w Rymanowie przeprowadzi w zabudowaniu sądowym dnia 15 lipca, 12 sierpnia i 9 września 1878 każdym razem o godzinie 10 przed południem, celem ściągnięcia dla Abrahama Birona sumy 204 złr. wa. z pn. przymusową licytacyjną sprzedaż realności w Posadzie Jasińskiej pod l. k. 125 położonej. Pelagii i Jana Kostyczów własnej, ciała tabularnego niestanowiącej.

Cena szacunkowa realności tej wynosi 1100 złr. w. a. wadyum zaś 10% takowej.

Resztę warunków tudzież akt opisanie i ocenienia mogą być przejrzane w Sądzie.

Rymanów 20 maja 1878.

(3995 3—3) **E d y k t.**

L. 3200. Cesarsko królewski sąd krajowy zawiadamia niniejszym edyktem p. Louis Pacanowskiego z miejsca pobytu niewiadomego że przeciw niemu bank galic. dla handlu i przemysłu w Krakowie w niósł pod d. 29 stycznia 1878 l. 3200 celem zaspokojenia sumy 10000 złr. wa. podanie o publiczną przymusową sprzedaż tartaku parowego w Mszanie dolnej w załatwieniu którego dozwolono publicznej licytacji co dopiero wspomnianego tartaku.

Gdy miejsce pobytu pozwanego Louis Pacanowskiego nie jest wiadomym przeto c. k. sąd w celu zastępowania na koszt i niebezpieczeństwo jego tutejszego adw. Ciesznaka z zastępstwem adw. Hajdukiewicza kuratorem niobecnego ustanowił, i temu uchwałę doręcza. Zaleca się zatem niniejszym edyktem aby w zwyczajnym oznaczonym czasie albo sam stanął albo też potrzebne dokumenta ustanowionemu dla niego zastępcy udzielił, lub innego obrońcę sobie wybrał i o tem c. k. sądowi doniósł w ogóle zaś, aby wszelkich możebnych do obrony środków prawnych użył, w razie bowiem przeciwnym wynikłe z zaniedbania skutki sam sobie przypisaćby musiał.

Kraków 8 lutego 1878.

(4081 3—3) **E d y k t.**

L. 10158. C. k. sąd deleg. miejski cywilny w Krakowie podaje do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia należności Hillela Ber Possa a mianowicie sumy 300 złr. z procentem po 4% miesięcznie od 25 czerwca 1876 bieżącym wraz z kosztami egzekucyjnymi 1 złr. 86 kr. tudzież kosztami obecnie przyznanymi 7 zł. 66 kr. od Jana Prazmowskiego się należących, odbędzie się w dniach 9 sierpnia i 9 września 1878 każdym razem o godzinie 10 rano w gmachu sądowym licytacja połowy realności pod l. k. 19 w Batowicach położonej, wedle wyciągu hipotecznego do dłużnika Jana Prazmowskiego należącej.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 1155 zł. w. a.

Wadyum wynosi 115 zł. 50 kr.

Powyższa posiadłość poniżej ceny szacunkowej sprzedana nie będzie.

Dla niewiadomych wierzycieli kuratorem został ustanowiony adw. dr. Goldmann z substytucją adw. dr. Trojalskiego.

Resztę warunków licytacyjnych oraz akty zastawniczego opisanie można przejrzeć w tutejszej registraturze.

Kraków 28 czerwca 1878.

(4033 3—3) **E d y k t.**

L. 1536. W dniu 29 sierpnia, 30 września i 24 października 1878 każdym razem o godzinie 10 rano, odbędzie się w c. k. sądzie powiatowym w Krzeszowicach egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytację realności włościańskiej pod l. 19 w Niegoszowicach położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, Wojciecha Dymka własnej.

Wadyum wynosi 57 złr., zaś cena wywołania 570 złr.

C. k. sąd powiatowy.

Krzeszowice dnia 20 maja 1878.

(3976 3—3) **E d y k t.**

L. 998. C. k. sąd powiatowy w Dubiecku ogłasza, że na zaspokojenie wierzytelności Aschera Tugundhatta w kwocie 110 złr. w. a. z pn. odbędzie się w tym sądzie dnia 29 sierpnia, 30 września i 31 października 1878 każdym razem o godz. 10 rano egzekucyjna licytacja realności włościańskiej

obejmującej chałupę pod l. k. 209 i grunt pod l. k. 156star. 143now. w Łubnie położone dłużników Jakóba Trojanowskiego i Agnieszki Trojanowskich własne.

Cena wywołania wynosi 225 zł. w. a. wadyum 23 zł. w. a.

Protokół zastawniczego opisanie i oszacowania tej realności i reszta warunków licytacyjnych są do przejrzania w tut. sądowej registraturze.

Dubiecko d. 1 czerwca 1878.

(3883 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 4732. C. k. sąd powiatowy w Niżankowicach podaje do publicznej wiadomości, że w sprawie c. k. uprz. gal. zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Szymonowi Sapita a względnie tegoż nieobjętej masie spadkowej o zapłatę 96 zł. w. a. z pn. odbędzie się w sali sądowej publiczna sprzedaż realności pod l. k. 34 w Stanisławczyku położonej ciała tabularnego niestanowiącej w trzech terminach 28 sierpnia, 25 września i 30 października 1878 o godz. 10 rano.

Cena wywołania 200 zł. zakład wynosi 20 zł. w. a.

Na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania lub wyżej, zaś na trzecim terminie także niżej ceny wywołania sprzedana zostanie.

Bliższe warunki licytacji tudzież protokół zastawniczego opisanie i oszacowania można przeglądać w sądzie.

Niżankowice d. 28 lipca 1877.

(3929 3—3) **E d y k t.**

L. 2449. C. k. sąd powiatowy w Lubaczowie podaje niniejszym do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia sumy pożyczkowej 250 złr. w. a. a względnie niespłaconej jeszcze reszty 206 złr. 86 ct. w. a. odbędzie się na rzecz Galicyjskiego zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w tutejszym sądzie w trzech terminach dnia 9 sierpnia 6 września i 11 października 1878 każdym razem o godzinie 10tej przed południem egzekucyjna licytacja realności dłużnika Semka Kuzmaka własnej pod l. kon. 112 w Starem Siole położonej ciała tabularnego niestanowiącej.

Cena wywołania wynosi 550 złr. a wadyum 55 złr. w. a.

Protokół zastawniczego opisanie i reszta warunków licytacyjnych mogą być przejrzane w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Lubaczów dnia 15 czerwca 1878.

(3959 3—3) **E d y k t.**

L. 5154. W dniach 9 sierpnia i 10 września 1878 o godz. 10 przedpołudniem odbędzie się w Kamioneckim sądzie licytacja realności Ilka Tomków własnej pod n. k. 28 Jukimowie położonej nieintabulowanej celem zaspokojenia sumy 16 zł. 85 ct. z pn. na rzecz Sisskinda Rotha.

Cena wywołania 366 zł. w. a., wadyum 10 pre.

Reszta warunków w registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Busk d. 28 stycznia 1878.

(3941 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 3306. Celem zaspokojenia wierzytelności Józefa Melon w kwocie 187 złr. 50 ct. z pn. rozpisuje sąd egzekucyjną sprzedaż realności pod l. k. 24 i 9 w Waławie położonej, dłużników Dmytra i Nastki Czerniaków tudzież Wasyla Galana własnej a mianowicie realności l. 24, w dniu 30 sierpnia 30 września i 30 października 1878, realności pod l. 9 zaś na dniu 4 września 14 października i dnia 14 listopada 1878 zawsze o godzinie 9 rano tutaj w drodze publicznego przetargu odbędzie się mając.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa na kwotę 470 złr. i 1320 złr. wprowadzona, zakład wynosi 47 złr. i 132 zł. w. a.

Warunki licytacyjne, akt opisanie i oszacowania rzeczonych realności mogą być przejrzane w tutejszej registraturze.

Z c. k. miejs. deleg. sądu powiatowego.

Przemyśl 31 maja 1878.

(3860 3—3) **E d y k t.**

L. 10471. C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu ustanawia adw. dr. Łuczakowskiego kuratorem, zaś adw. dr. Axelrada zastępcą dla z życia i miejsca pobytu niewiadomego pozwanego Dawida Rosenberga z powodu wniesionego na dniu 21 czerwca, 1878 l. 10471 pozwu Mojżesza Kohna przeciw niemu o uznanie wierzytelności 600 złr. w. a. na dzierżawie propinaczy dóbr Krzyweńskie, Oparszczyzna i Wasylków Mojżesza Kohna na rzeczonych dobrach intabulowanej względnie na połowie sumy 1000 złr. w. a. z pn. Mojżeszowi Kohn z ceny kupna dóbr Krzyweńskie się należących, za zapłatą i zgastą, i wykreślenie takowej z ksiąg depozytowych zpn.

O czym się dawida Rosenberga przez niniejszy edykt zawiadamia.

Tarnopol dnia 24 czerwca 1878.

(3927 3—3) **E d y k t.** L. 31415.

C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Jana Narbuta, iż w skutek wniesionego przeciw niemu podania przez Filię c.

k. uprzyw. austr. zakładu kredytowego dla handlu i przemysłu we Lwowie z dnia 21 czerwca 1878 l. 31415 nakaz płatniczy na sumę wekslową 9000 zł. w. a. z pn. wydany i takowy równocześnie ustanowionemu kuratorowi p. adwokatowi dr. Bielińskiemu wręczono.

Lwów d. 23 czerwca 1878.

(4031 3—3) **E d y k t.**

L. 4726 — 5421. Ze stony c. k. sądu powiatowego w Horodence ogłasza się niniejszym że do spadku s. p. Antoniego Pestendorfera byłego proboszcza obrządku łac. w Czernielicy gdy spadkobierca ostatniej woli rozporządzeniem z dnia 18 sierpnia 1875 ustanowionym spadkobierstwem się z rzekł są w 1/3 części krewni jego powołani.

Gdy ale krewni zmarłego sądowi nie są w zupełności znani przeto wzywa się niniejszym wszystkich którym prawo do spadku przysługiwa ażeby w przeciągu roku od dnia ogłoszenia niniejszego edyktu się zgłosili i przy wykazaniu upoważnienia swe oświadczenie przyjęcia spadku wnieśli gdyż w razie przeciwnym pozostawiają dla której kuratora w osobie W. Księdza Wincentego Szamockiego proboszcza obrządku łac. w Horodence ustanowiono tylko tym, którzy się oświadczą i swe prawo do spadku wykażą w miarę ich pretensyi przyznana zostanie części nie zgłaszających się zaś Skarbowi Państwa przekazane będą.

Od c. k. sądu powiatowego
Horodenska dnia 21 czerwca 1878.

(3972 3—3) **E d y k t.**

L. 31906. C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie niniejszym edyktem wiadomo czyni, iż na prośbę Leiby Marka de praes. 13 czerwca 1878 l. 30168 przeciw Leonowi Gerstenfeldowi t. s. uchwałę z d. 15 czerwca 1878 l. 30168 nakaz zapłaty sumy wekslowej 265 zł. 65 ct. w. a. z pn. wydany został, a ponieważ miejsce pobytu Leona Gerstenfelda jest niewiadome a zatem c. k. sąd krajowy do zastępowania tegoż Leona Gerstenfelda i na jego koszt i szkodę tutejszego adwokata dr. Waldmanna kuratorem a adwokata dr. Bodaka substytutem tegoż mianował, z którym niniejsza sprawa wedle ustawy sądowej dla Galicyi przepisanej przeprowadzoną będzie.

Niniejszym więc edyktem wzywa się zapozwanego, aby w należytych czasie osobiście stanął, lub potrzebne tytuły prawne ustanowionemu zastępcy udzielił, lub innego zastępcę wybrał i sądowi oznajmił, słowem stosownych do obrony środków użył, gdyż wynikające z zaniedbania skutki sam sobie przypisać będzie musiał.

Lwów dnia 28 czerwca 1878.

(4076 3—3) **E d y k t.**

L. 2451. C. k. sąd powiatowy w Lubaczowie podaje niniejszym do publicznej wiadomości że celem zaspokojenia sumy pożyczkowej 150 złr. 11 ct. a względnie niespłaconej jeszcze reszty 111 złr. 17 ct. w. a. odbędzie się na rzecz Galicyjskiego zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w tutejszym sądzie w trzech terminach t. j. dnia 9 sierpnia 6 września i 11 października 1878 każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna licytacja realności dłużnika Wasyla Witnika własnej pod l. k. 74 w Zapławie położonej ciała tabularnego niestanowiącej.

Cena wywołania wynosi 300 złr. w. a. a wadyum 30 złr. w. a.

Protokół zastawniczego opisanie i reszta warunków licytacyjnych mogą być przejrzane w tutejszej registraturze.

Z c. k. sądu powiatowego
Lubaczów dnia 15 czerwca 1878.

(4079 2—3) **Obwieszczenie.** L. 745.

Jego Exceleńcy Pan Prezydent c. k. wyższego sądu krajowego mianował na mocy §. 301proc. kar. dla trzeciej zwyczajnej kadencji posiedzeń sądów przysięgłych w roku bieżącym przy c. k. sądzie obwodowym w Tarnopolu Prezydenta sądu tegoż Luciliana Krynickiego Przewodniczącym a c. k. radców sądów krajowych Jana Strumińskiego, Karola Willaume, Józefa Doboszyńskiego i Karola Porczińskiego zastępcami przewodniczącego sądu przysięgłych.

Posiedzenia tej kadencji rozpoczną się w dniu 16 września 1878 o godzinie 9 przedpołudniem.

Prezydium c. k. sądu obwodowego
Tarnopol 10 lipca 1878.

(4126 2—3) **Obwieszczenie**

L. 193. Dnia 17 lipca 20 sierpnia i 20 września 1878 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się w sądzie tutejszym publiczna licytacja realności L. 113. 224. 125, w Baranowie dłużnika Andrzeja Krępy własnej ciała tabularnego niestanowiącej na pokrycie pretensyi p. adw. Dra. Wojciecha Rusia w kwocie 206 złr. w. a. z pn. s.

Cena wywołania wynosi 2000 złr. w. a. Wadyum 200 złr. w. a.

Reszta warunków przejrzeć można w tutejszo-sądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Mielec dnia 19 kwietnia 1878.

(4067 3—3) Obwieszczenie.

L. 6274. C. k. sąd powiatowy w Komarnie wiadomo czyni, że w sprawie egzekucyjnej Judy Leiba Zucherberga przeciw Tymkowi Horbun pto 30 złr. a. w. z pn. odbędzie się w biurze tutejszym publiczną sprzedaż przynależącej realności dłużnika Tymka Horbun własnej w Rumnie pod l. k. 80 st. 134 now. położonej ciała tabularnego niestanowiącej a to w trzech terminach a to dnia 13 sierpnia 1878 10 września 1878 i 11 października 1878 każdym razem o godzinie 11 rano.

Akt opisania i oszacowania tudzież resztę warunków licytacyjnych wolać chęć kupienia mającym przejrzeć w sąsadowej registraturze.

Komarno 1 listopada 1877.

(4086 3—3) Obwieszczenie.

L. 1619. C. k. sąd powiatowy w Jasle podaje do powszechnej wiadomości, że dnia 16 sierpnia i dnia 13 września 1878 każdym razem o godzinie 10 przed południem sprzedaż zostanie realność pod Nr. 10 w Jasle położona do masy spadkowej s. p. Maryi Wiśniowskiej należąca.

Cena wywołania wynosi 300 złr. a. w. wadyum zaś 30 złr. a. w.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tutejszo sądowej registraturze. Jasko dnia 30 kwietnia 1878.

(3999 3—3) Edikt. Bl. 3828.

Zur Hereinbringung der Forderung der f. f. priv. allg. öst. Bodencreditanstalt in Wien an Kazimir Stefan zw. N. Młodecki pr. 882.745 fl. 99 fr. 5. W. c. s. e. wird zur exekutiven Feilbietung der dem Kazimir Stefan zw. N. Młodecki gehörigen, in der städtischen Grundbuchstafel der Stadt Brody sub. Dom. nov. 4 fol. 215 vorfindenden Realität Nr. Tab. 5alt 9 neu in Brody, Prochownia, Beamtenhaus sammt allem Zugehör und Rechten, so wie der genannte Eigentümer dieselbe befehlen hat, und zu befehlen berechtigt war, der dritte Auktionstermin auf den 20 August 1878 um 9 Uhr Vormittags hiemit angeschrieben. Ausrußpreis 2.000 fl., Badium 10%, hievon sollte bei dieser dritten Feilbietungstagung Niemand den Ausrußpreis anbieten so wird die feilzubietende Realität auch unter demselben um jedweder angebotenen höchsten Preis an den Meistbiether hintangegeben werden.

Die übrigen Feilbietungsbedingungen und der Grundbuchsauzug liegen in der hiegerichtlichen Registratur zur Einsicht bereit.

Hievon werden mittelst dieses Edictes die Kaufstüftigen, ferner der dem Leben und Wohnorte nach unbekannte Josef Saklikower rückichtlich dessen unbekannte Erben, die unbekannt wo sich aufhaltenden: Heinrich Brückner und Eduard Vivnot, und alle jene Hypothekengläubiger, welche nach der Ausstellung des Grundbuchsauzuges (21 August 1875) an die Gewähr der feilzubietenden Realität gekommen sind oder kommen würden, oder denen dieser Feilbietungsbescheid oder einer der künftig zu erlassenden Bescheide aus was immer für einem Grunde nicht zugestellt werden könnte, die Letztgenannten auch zu Händen ihres Curators Dr. Weissstein in Brody verständigt.

Vom f. f. Bezirksgerichte

Brody am 14 Mai 1878.

(4085 3—3) Obwieszczenie

L. 1135. C. k. sąd powiatowy w Jasle końcem ściągania należności Teofila Janigiego w kwocie 75 zł w. a. z przynależnościami odbędzie w budynku sądowym w dniach 19 lipca, 23 sierpnia i 27 września 1878 o godzinie 10 przed południem publiczną sprzedaż domu w Przysiekach położonego po Maryannie Janidzynej pozostałego.

Cena wywołania wynosi 250 zł. wadyum 25 złr. w. a.

Inne warunki do przejrzania w registraturze.

Jasko d. 10 maja 1878.

(4105 3—3) Obwieszczenie.

L. 21364. W moc. reskryptu wysokiego c. k. Ministerstwa handlu z dnia 10 lipca 1877 do l. 16348 związa się z dniem 15 sierpnia b. r. urząd pocztowy w Sułkowcach.

Z okręgu doręczania tego urzędu pocztowego przydzielają się miejscowości Sułkowice, Rudnik, Harbutowice i Paleza do poczty w Izdebniku, miejscowość zaś Jasieniec do poczty w Myślenicach.

Co się niniejszym podaje do publicznej wiadomości.

Lwów d. 8 lipca 1878.

(4104 3—3) Konkurs L. 12818

na posady:

- 1) c. k. pocztmistrza w Żurawie za kontraktem służbowym i kaucją w kwocie 500 złr. z rocznymi poborami płacy 500 złr. ryczałtu kancelaryjnego 120 złr i ryczałtu 650 złr. za utrzymywanie codziennej jazdy posłańczej do Nowego Sioła, na powrót ewentualnie płacy 120 złr. za służbę telegraficzną.

- 2) c. k. pocztmistrza w Żalczu za kontraktem służbowym i kaucją w kwocie 400 złr. z rocznymi poborami płacy 400 złr. ryczałtu kancelaryjnego 80 złr. dodatkiem na manipulację 300 złr. ryczałtu na opakowywanie 100 złr. ryczałtu 250 złr. za utrzymywanie codziennego posłańca do Sniatyna i na powrót przymem wolnego używania lokalu pocztowego na dworcu.

3) c. k. ekspedienta pocztowego w Bestwinie w powiecie Białskim za kontraktem służbowym i kaucją w kwocie 200 złr. z rocznymi poborami płacy 150 złr. ryczałtu kancelaryjnego 40 złr. i ryczałtu 140 złr. za utrzymywanie codziennego posłańca do Dzierżycia.

- 4) Ekspedienta pocztowego w Bukowsku w powiecie Sanockim za kontraktem służbowym i kaucją w kwocie 200 złr. z poborami rocznymi płacy 200 złr. ryczałtu kancelaryjnego 60 złr. i ryczałtu 900 złr. za utrzymywanie codziennych jazd posłańskich pomiędzy Bukowskiem i Sanokiem.

Podania należy wnieść w przeciągu czterech tygodni do c. k. krajowej dyrekcji poczt w Lwowie.

Lwów dnia 11 lipca 1878.

(4066 3—3) Edikt.

L. 4314. Sąd powiatowy Kęcki rozpisuje na zaspokojenie pretensji Macieja Dziubka w sumie 66 złr. 35 ct. z pn. egzekucyjną sprzedaż części składowych realności w Bielanach pod l. k. 74 położonej do małżonków Franciszka i Maryanny Gabrysiów należącej w sądzie w 3 terminach w dniach 5 sierpnia 2 września i 16 września 1878 każdym razem o 10 godzinie rano odbyć się mająca.

Cena wywołania 280 złr. wadyum 28 złr. kuratorem dla niewiadomych ustanowiono p. Jana Hordyńskiego.

Kęty 3 lipca 1878.

(4080 3—3) Amortizacja Bl. 10267.

Vom f. f. Kreisgerichte in Tarnopol als Handelsgericht wird der Inhaber der vom Berisch Lervites aus Tarnopol im Feber 1878 verlorenen von der Tarnopoler Filiale der f. f. priv. gal. Aktien-Hypothekenbank am 26 September 1877 Bl. 3317 ausgestellten auf Ueberbringer lautenden Verfaßscheins über eine Sternbinde von echten Perlen und Rauten u. z. 7 Stück filberner Klammern mit Diamanten im Schätzungswerthe von 90 fl., worauf bloß 40 fl. 5. W. ausgeliehen wurde und deren Zahlung bis 26 Juni 1878 prolongirt worden ist angefordert, der allenfallsigen Anspruch auf diesen Verfaßzettel bei diesem Gerichte längstens binnen einem Jahre anzuzeigen, als sonst nach Verlauf dieser Frist über weiteres Ansehen der Berisch Lewites dieser Verfaßschein für amortisirt erklärt werden wurde.

Tarnopol am 19 Juni 1878.

(4032 3—3) Edikt.

L. 5607. Na zaspokojenia wierzytelności Stüssmana Stary wynoszącej 900 złr. odbędzie się w tutejszym sądzie 26 września, 31 października i 27 grudnia 1878 o 10 godzinie rano przymusowa licytacja sumy 500 zł. w stanie biernym Jarosławskiej realności 37 Dom. 14 pag. 605 na rzecz Maryi i Aleksandry Kusibów zainstabulowanej. Wadyum 500 złr. w. a.

Sąd powiatowy Jarosławski 2 czerwca 1878.

(4022 3—3) Edikt.

L. 26. C. k. sąd podpisany ogłasza że do spadku zmarłego dnia 21 marca 1848 w Podbereżach Iwana Baltra powołany między innymi tegoż pełnoletni syn Benedykt Baltra jako spadkobierca.

Gdy sądowi miejsce pobytu tegoż wiadome nie jest zawzywa go niniejszym edyktem, ażeby w przeciągu roku jednego od dnia ogłoszenia w tut. sądzie się zgłosił i deklarację do spadku wniość ile ze rozprawa ze zgłoszonymi spadkobiercami i ustanowionym kuratorem Teodorem Car przeprowadzoną zostanie.

Winniki 24 maja 1878.

(4125 2—3) Ogłoszenie licytacji.

L. 1319 Dnia 8 sierpnia, 5 września i 26 września 1878 każdym razem o 10 godz. rano, na dwóch pierwszych powyżej lub za cenę szacunkową 55 zł. na trzecim zaś i poniżej takowej, sprzedanemi zostaną dwie parcele gruntu w roli Nowakowce pod nr. 270 w Grzechyni Wawrzyńca Polak własnego celem zaspokojenia pretensji Wojciecha Makosia w kwocie 19 zł. 20 kr. z pn.

Protokół zajęcia i oszacowania tudzież warunki licytacyjne wolno interesowanym tutaj przejrzeć lub odpisać.

Makow 24 maja 1878.

(4120 2—3) Edikt.

L. 9834. Sąd krajowy wyższy w Krakowie podaje do wiadomości, że dla posiadłości mniejszych w gminach katastralnych następujących:

Głogoców w okręgu sądu powiatowego w Myślenicach, Lipniczek w okręgu sądu powiatowego w Gieźkowicach, Smyków mały w okręgu sądu powiatowego w Dąbrowie, Gorajowie w okręgu sądu powiatowego w Jasle, Bujaków, Stara wieś dolna w okręgu sądu powiatowego w Kętach, Trojanowice, Zie-

lonki w okręgu sądu powiatowego delegowanego miejskiego w Krakowie. Wronowice z Łyczanką, Zawadka z Rodzielem, Rojówka, Wola Marcinkowska, Kłęczany w okręgu sądu powiatowego delegowanego miejskiego w Nowym Sączu, Jaworze dolne w okręgu sądu powiatowego w Pilźnie, Podrzeczce, Brzeźna w okręgu sądu powiatowego w Starym Sączu położonych otwarto nowe księgi gruntowe, i że termin wyznaczony pierwszym edyktem dnia 3 maja 1877 l. 5069, do zgłoszenia praw rzeczonych, odnoszących się do nieruchomości wymienionych księgami gruntowymi objętych, z dniem 30 czerwca 1878 upływał.

Wzywa się zatem wszystkich, którzy przez istnienie lub hipoteczny stopień pierwszeństwa jakiego wpisu w wyrażonych księgach uskutecznił, w prawach swych uważają się za pokrzywdzonych, ażeby swe zarzuty w czasokresie od 1 sierpnia 1878 do 15 lutego 1879 włącznie, w sądzie powiatowym, w którego okręgu dotycząca gmina katastralna jest położoną zgłosili, gdyż inaczej wpisy te nabędą skutku wpisów hipotecznych.

Ostrzega się przytem, iż termin powyższy nie może być ani przedłużonym, ani też z powodu zaniedbania do pierwotnego stanu przywróconym.

Kraków dnia 10 lipca 1878.

(4082 2—3) Edikt.

L. 4128. C. k. sąd powiatowy podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia sumy 300 zł. w. a. z pn., odbędzie się na rzecz c. k. prz. Zakładu kredytowego włościańskiego lwowskiego w tutejszym sądzie w trzech terminach dnia 5 sierpnia, 9 września i 14 października 1878, każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacja realności dłużnika Piotra Gawlika pod l. 2/24 w Wyżycach położonej, ciała tabularnego niestanowiącej.

Cena wywołania wynosi 800 zł. a wadyum 80 zł. w. a.

Protokół zastawniczego opisanie i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Bochnia dnia 3 czerwca 1878.

(4130 2—3) Edikt. Bl. 23853.

Vom Lemberger f. f. Landesgerichte wird hiemit kundgemacht, daß zur Hereinbringung der dem Leib Selzer gebührenden Forderung pr. 1426 fl. 5. W. sammt 2% monatlich vom 25 April 1877 zu berechnenden Zinsen, den Exekutionskosten pr. 2 fl. 87 fr. 4 fl. 17 fr. 20 fl., 13 fl., 60 fr., und 12 fl. 78 fr. 5. W. die exekutive Feilbietung der derobigen Forderung laut Dom. 150 p. 49 und 55 n. 13 und 18 on. zur Hypothek dienenden zur Nachschaffung der Pache Bardach laut Dom. 150 pag. 53 n. 11 12 und 13 haer. gehörigen Realitätshälfte sub. Nr. 74 1/2 in Lemberg an zwei Terminen, nämlich am 22 August und 12 September 1878 jebeimahl um 10 Uhr Vormittags hiergerichts abgehalten werden wird.

Als Ausrußpreis wird der Schätzungswerth dieser Realitätshälfte im Betrage von 2757 fl. 50 fr. 5. W. angenommen. Das Badium beträgt 10% des Ausrußpreises.

Für den Fall, als die erwähnte Realitätshälfte bei den obigen zwei Terminen nicht um oder über den Ausrußpreis veräußert werden könnte, wird zur Feststellung erleichternder Feilbietungsbedingungen der Termin auf den 15 October 1878 um 10 Uhr Vormittags mit dem Bedenken bestimmt, daß die bei diesem Termine nicht erscheinenden Hypothekengläubiger als der Stimmenmehrheit der Erscheinenden beitreten werden angesehen werden.

Die weiteren Bedingungen so wie der Tabularauszug der in Rede stehenden Realitätshälfte können in der h. g. Registratur eingesehen werden.

Von der Auktionsauschreibung werden die Interessenten, namentlich die bekannten Hypothekengläubiger zu eigenen Händen, ferner alle jene Gläubiger, welche erst nach dem 3 April 1878 als dem Tage der Ausstellung des Tabularactes in die Tafel gelangen sollten, nie minder diejenigen denen der Feilbietungsbescheid oder ein anderer in dieser Exekutionssache zu ergehende Bescheid nicht zugestellt werden könnte zu Händen des gleichzeitig in der Person des Adv. Dr. Bodek mit Substituierung des Adv. Dr. Weiss bestellten Curators und mittelst dieses Edictes verständigt.

Vom f. f. Landesgerichte

Lemberg den 22 Juni 1878.

(4114 2—3) Edikt.

L. 2454. C. k. sąd powiatowy w Lubaczowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, iż celem zaspokojenia sumy pożyczkowej 800 złr. w. a. a. względnie niespłaconej jeszcze reszty 730 złr. 95 ct. w. a. odbędzie się na rzecz Galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w tutejszym sądzie w trzech terminach t. j. dnia 16 sierpnia 13 września i 18 października 1878 każdym razem o godzinie 10tej przed południem egzekucyjna licytacja realności dłużników Jedrucha Żurawel i Iwana

Żurawel własnej pod l. k. 13 w Opacie położonej, ciała tabularnego niestanowiącej.

Cena wywołania wynosi 1800 złr. w. a. a. wadyum 180 złr. w. a.

Protokół zastawniczego opisanie i resztę warunków licytacyjnych, mogą być przejrzeć w tutejszej registraturze.

Z c. k. sądu powiatowego

Lubaczów dnia 15 czerwca 1878.

(4128 2—3) Obwieszczenie.

L. 29120. W celu zabezpieczenia dostawy szutru dla gościńca krakowskiego na przestrzeni od 116 do 127 następnie od 146 włącznie do 197 kilometra w Rzeszowskim okręgu budowniczym w latach 1879, 1880 i 1881 odbędzie się na dniu 31 lipca 1878 w c. k. starostwie w Rzeszowie publiczną licytacją przez składanie ofert pisemnych.

Dostawa na rok 1879 wynosi 2585 metrów sześciennych tłuczonego kamienia i żwiru rzeczonoego w cenie fiskalnej 6288 złr. 47 1/2 ct.

Blizsze warunki przedsiębiorstwa tego dotyczące przejrzane być mogą w wymienionem c. k. starostwie w godzinach urzędowych, gdzie także oferty zaopatrzone przepisana marką stemplową i w 5% wadyum, z wyrażeniem ceny nie tylko cyframi ale także i literami w oznaczonym terminie najpóźniej do godziny 12 w południe podane być mają.

Oferty nie ułożone według wzoru w §. 46 warunków licytacji podanego lub nie złożone w terminie nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa

We Lwowie dnia 30 czerwca 1878.

(4061 2—3) Edikt.

L. 5999. Samborski c. k. sąd obwodowy ogłasza, że na zaspokojenie wierzytelności galic. towarzysiwa kredytowego ziemskiego w sumach 14247 zł. 96 ct. wa. i 19194 zł. 64 ct. wa. z przynal: na dniu 19 września b. r. o godz. 10 przed południem, w c. k. sądzie obwodowym w Złoczowie, sprzedana będą przez publiczną licytacją dobra Hrehorów w powiecie Rohatyńskim położone, w galic. Tabuli krajowej dom 8 strona 561 zapisane do masy spadkowej Floryana Godzięby Wysockiego i Maryi Wacławki d. im z Grodzieckich Wysockiej należąca.

Cena wywołania jest suma 162575 zł. aw. a. dobra własnie rzeczono w tym jedynym terminie sprzedane będą najwięcej ofiarującemu, także niżej ceny wywołania, wszakże nie niżej jak za kwotę 80.000 zł. aw.

Wadyum wynosi kwotę 10.000 zł. wa. będą w gotówce, bądź w książeczkach galic. kasy oszczędności, lub w listach zastawnych galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego, albo też w galic. obligacjach indemnizacyjnych, wedle ostatniego tychże kursu, nigdy jednak nad wartość nominalną wspomnianych papierów.

Resztę warunków licytacji i wyciąg hipoteczny, strony interesowane mogą do dnia 31 lipca b. r. włącznie w tutejszo sądowej registraturze, zaś później od 7 sierpnia 1878 począwszy, w registraturze sądu obwodowego w Złoczowie przejrzeć lub w odpisie podnieść; co do podatków i należności skarbowych, odsyła się ich do c. k. urzędu podatkowego w Rohatynie.

Sambor 18 czerwca 1878.

(4000 1—3) Edikt. Bl. 3829.

Zur Hereinbringung der Forderung der f. f. priv. all. öst. Bodencreditanstalt in Wien an Kazimir Stefan zw. N. Młodecki pr. 882.745 fl. 99 fr. 5. W. c. s. e. wird zur exekutiven Feilbietung der dem Kazimir Stefan zw. N. Młodecki gehörigen, in der städtischen Grundbuchstafel der Stadt Brody sub. Dom. nov. 4 fol. 216 vorfindenden Realität Nr. tab. 1285 in Brody Wirthshaus J. tki sammt allem Zugehör und Rechten, so wie der genannte Eigentümer dieselben befehlen hat, und zu befehlen berechtigt war, der dritte Auktionstermin auf den 21 August 1878 um 9 Uhr Vormittags hiemit angeschrieben, Ausrußpreis 10.000 fl., Badium 10%, hievon sollte bei dieser dritten Feilbietungstagung Niemand den Ausrußpreis anbieten, so wird die feilzubietende Realität auch unter demselben um jedweder angebotenen höchsten Preis an den Meistbiether hintangegeben werden.

Die übrigen Feilbietungsbedingungen und der Grundbuchsauzug liegen in der hiegerichtlichen Registratur zur Einsicht bereit.

Hievon werden mittelst dieses Edictes die Kaufstüftigen, ferner der dem Leben und Wohnorte nach unbekannte Josef Saklikower, rückichtlich dessen unbekannte Erben, die unbekannt wo sich aufhaltenden: Heinrich Brückner und Eduard Vivnot, und alle jene Hypothekengläubiger, welche nach der Ausstellung des Grundbuchsauzuges (21 August 1875) an die Gewähr der feilzubietenden Realität gekommen sind oder kommen würden, oder denen dieser Feilbietungsbescheid oder einer der künftig zu erlassenden Bescheide aus was immer für einem Grunde nicht zugestellt werden könnte, die Letztgenannten auch zu Händen ihres Curators Dr. Weissstein in Brody verständigt.

Vom f. f. Bezirksgerichte

Brody den 14 Mai 1878.

(4055 1—3) **E d y k t.** L. 2811.

C. k. sąd powiatowy w Obertynie ogłasza niniejszem że w celu ściągnięcia sum 260 złr. i t. d. od dłużnika p. Władysława Bursy na rzecz c. k. uprz. banku hipotecznego w Lwowie odbędzie się w sądzie tutejszym w dniach 22 sierpnia 1878 10 września 1878 i 24 października 1878, każdym razem o godz. 9 przed połud. publiczna licytacja realności pod l. 804 w Obertynie położonej własność p. Władysława Bursy jak dom. tom. II pag. 164 n. 1 haer. stanowiącej, na którą chęć kupienia mających się wzywa.

Główne warunki licytacji są następujące.

I. Licytacja tej realności odbędzie się ryczałtowo w trzech terminach, na których pierwszych dwóch terminach takowa tylko wyżej lub za cenę wywołania, zaś w trzecim terminie za każdą cenę ofiarowaną sprzedana będzie.

II. Cenę wywołania stanowi wartość tej realności przy udzieleniu pożyczki przyjęta w sumie 13956 złr. 25 ct.

III. Każdy z licytujących winien przed rozpoczęciem licytacji złożyć do rąk komisji licytacyjnej jako zakład wadium 5 proc. ceny wywołania a raczej okrągłą sumę 698 złr. bądź w gotówce bądź w książeczkach gal. kasy oszczędności bądź w obligacjach indemnizacyjnych lub w obligacjach długu państwa albo też w listach zastawnych gal. towarzystwa kredytowego ziemskiego, c. k. uprzyw. banku hipotecznego lub uprzyw. aust. banku narodowego w Wiedniu.

Obligacje i listy zastawne obliczone będą wedle kursu tychże w ostatnim przed licytacją numerze w urzędowej Gazecie Lwowskiej ogłoszonego.

Wadium nabywcy będzie zatrzymane i w depozycie złożone, a ile w gotówce było złożone w cenę kupna wliczone zostanie; wadya innych licytujących po ukończeniu licytacji będą im zwrócone.

IV. Nabywca będzie obowiązany w ciągu 30 dni po doręczeniu mu uchwały sądowej akt licytacji prawnie zatwierdzającej wykażać przed sądem że wierzytelność c. k. uprz. gal. banku hipotecznego z pn. w kasie tegoż banku w zupełności zapłacił lub też po straceniu zaległych należności tegoż banku przyzwolenie na pozostawienie przy hipotece licytowanej realności reszty wierzytelności banku uzyskał.

Suma przez nabywcę czy to c. k. uprz. gal. akcyj. bankowi hipotecznemu w gotówce zapłacona czy przez ten bank przy realności pozostawiona uważana będzie jako na poczet ceny kupna uiszczona.

V. Resztę ceny kupna jaka pod odtrąceniu wadium w gotówce złożonego i sumy c. k. gal. akcyj. bankowi hipotecznemu rzeczywicie zapłaconej lub przez tenże bank na poczet ceny kupna przy hipotece realności postanowionej będzie jeszcze należała, winien nabywca w przeciągu dni 30 po doręczeniu mu uchwały sądowej porządek zaspokojenia wierzytelności hipotecznych prawomocnie ustanawiającej dosądu powiatowego w Obertynie złożyć lub też według postanowienia tego sądu zapłacić a dopóki to nie nastąpi od tej reszty ceny kupna procent po 6 proc. półrocznie z góry od dnia objęcia realności w fizyczne posiadanie do depozytu rzeczowego sądu składać. Wolno jednak będzie nabywcy względem zapłacenia tej reszty ceny kupna ułożyć się z przekazaniem do zapłaty wierzytelności, tudzież z hipotecznym dłużnikiem gdyby dlań jaka kwota pozostała, lecz w takim razie winien będzie nabywca w powyższym terminie dowieść przed sądem zawarcie tychże układów.

Wierzytelności hipoteczne, którychby przed umówionym terminem wypowiedzenia wierzytele przyjąć nie chcieli, winien nabywca na poczet i w miarę ceny kupna na siebie przyjąć. Również obowiązany będzie nabywca celem doręczenia mu uchwały sądowej miejsce swego zamieszkania sądowi wcześniej wskazać, a gdyby w Obertynie nie mieszkał, tem celem pełnomocnika, w Obertynie mieszkającego ustanowić, i tegoż sądowi oznajmić, inaczej przybicie uchwały za krótkami sądu jako doręczenie do rąk własnych uważanem będzie.

Skoro nabywca przed sądem wykaże, że 4 warunków dopełnił, oddaną mu będzie na jego żądanie i koszt kupiona realność w fizyczne posiadanie, a gdyby się o to nie zgłosił objęcie realności w fizyczne posiadanie jako z dnem wykazania się z dopełnienia 4 warunków uważanem będzie od którego dnia wszelkie z posiadaniem połączone dochody realności tudzież wszelkie ciężary i niebezpieczeństwa na kupującego przejdą jak też procenta od reszty ceny kupna liczyć się będą.

Zarazem wydanem będzie nabywcy na jego żądanie dekret własności z mocy którego tenże za właściciela kupionej realności jednak tylko wtedy zainstabulowany zostanie, jeżeli równocześnie zainstabulowanie obowiązku w §. 5 i 8 niniejszych warunków wyrażonych w stanie biernym tejże realności na koszt je-

go nastąpi, przyczem wszystkie na tejże realności ubezpieczone prawa i wierzytelności z wyjątkiem ciężarów gruntowych i wierzytelności, które na hipotece pozostać mają wyekstabulowane i na cenę kupna przeniesione będą.

VII. Wszelkie z przeniesieniem własności i z intabulacją połączone należności i koszty winien nabywca bez potrącenia onych z ceny kupna w zupełności ponieść.

VIII. Wrazie niedopełnienia któregośkolwiek z powyższych warunków nabywca utraci wadium i wszystkie na poczet ceny kupna zaliczone kwoty które na zaspokojenie wierzytelności hipotecznych przypadną a nadto realność ta w drodze licytacji na koszt i stratę nabywcy w jednym tylko terminie i to nawet niżej ceny wywołania jednak tylko za taką cenę sprzedana będzie która na całkowite zaspokojenie wierzytelności c. k. uprzyw. gal. akcyj. banku hipotecznego i poprzedzających wierzytelności wystarczy i prócz tego nabywca za wszelkie szkody przez swoją nieostrożność wyrządzone całym swoim majątkiem odpowiedzialnym się stanie.

IX. Wyciąg hipoteczny realności w tutejszosałowej registraturze przejrzeć lub odpisać można.

C. k. sąd powiatowy
Obertyn dnia 30 maja 1878.

(4073 1—3) **E d y k t.**

L. 3225. Wskutek polecenia c. k. sądu krajowego wyższego w Krakowie z dnia 16 maja 1878, l. 6402. c. k. sąd powiatowy w Wadowicach podaje do wiadomości, że wskutek prośby Szczepana i Maryanny Gancarzów, projekt nowego wykazu hipotecznego dla posiadłości w gminie katastralnej miasta Wadowice położonej „grunt ogród zwanej pod l. parc. 70 c.“, dotąd w księgach gruntowych miasta Wadowice niewpisanej, obejmującej 313 sążni kwadr. powierzchnią z domem na tymże gruncie wymurowanym, lk. 475 oznaczonym, która to posiadłość graniczy od północy z realnością pod lk. 325 st./234 n., a względnie z parcelą gruntową 70 a. do spadkobierców Macieja Kołodziejczyka należąca, od północnego wschodu z realnością Michała Kudasa „Mydlarnia“ zwaną, lk. 240 oznaczoną i przynależnym do tej realności ogrodem, od wschodu z ogrodem Dominika Kneska pod l. p. 65, od południa z parcelą gruntową pod l. 70 b. do spadkobierców Macieja Kołodziejczyka należąca, wreszcie od zachodu z ulicą nowotarską czyli drogą krajową Wadowicko-Suską, w okręgu c. k. sądu powiatowego w Wadowicach znajdujący się, według ustawy krajowej z dnia 20 marca 1874 l. 29 d. u. kraj. wygotowany za wykaz hipoteczny powyższej posiadłości, poczynając od dnia 20 sierpnia 1878 uważany będzie, a od tegoż dnia wolno takowy przeglądać w c. k. sądzie powiatowym w Wadowicach, jak również, że od tegoż dnia wszelkie nowe prawa czy to własności czy zastawu, czy jakie bądź inne prawa hipoteczne odnoszące się do tej nieruchomości księgą gruntową objętej, jedynie przez wpisanie do tej księgi może być nabyte, ograniczone, przeniesione lub wykreślone.

Wprowadzając zarazem postępowanie celem ustalenia powyżej wymienionego wykazu hipotecznego, c. k. sąd krajowy wyższy wzywa:

a) wszystkich, którzyby na podstawie jakiego prawa przed otwarciem tego nowego wykazu nabytego, chcieli uzyskać jaką zmianę wpisów hipotecznych, odnoszących się do stosunków własności lub posiadania a to bez różnicy, czyby ta zmiana przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenia ciał hipotecznych lub w jakibądź inny sposób nastąpić miała;

b) wszystkich, którzyby już przed otwarciem w księgach gruntowych tego nowego wykazu gruntowego nabyli do tej nieruchomości lub do jej części jakie prawo zastawu, służebności lub w ogóle jakie inne prawa do wpisu hipotecznego uprzywilejowane, o ile te prawa jako do dawnego stanu biernego należące wpisane być mają, a już przy założeniu tego nowego ciała hipotecznego wpisane nie zostały, aby z temi prawami zgłosili się do c. k. sądu powiatowego w Wadowicach najdalej do dnia 20 listopada 1878, gdyż prawnym skutkiem zaniedbania lub uchybienia tego terminu, jest utrata prawa do poszukiwania zgłosić się mającej pretensji przeciw osobom, które prawo hipoteczne na podstawie wpisów, w nowym wykazie hipotecznym zamieszczonych a niezaprzeczonych, w dobrej wierze nabyły.

Ostrzega się, że termin powyższy nie może być dla stron pojedynczych ani przedłużonym, ani też w razie zaniedbania go do pierwotnego stanu przywróconym; a od obowiązku zgłoszenia się w tym terminie z pomienionymi prawami lub roszczeniami nie uwalnia okoliczność, iż zgłosić się mające prawo było już zapisane w dawniejszych księgach hipotecznych, było wiadome z jakiej rezolucji sądowej lub jest przedmiotem dochodzenia, wskutek podania lub skargi przed sąd wniesionej

Wadowice dnia 6 lipca 1878.

(4133 1—3) **E d y k t.**

L. 8288. Sąd krajowy wyższy w Krakowie podaje do wiadomości, że projekty nowych ksiąg gruntowych dla posiadłości mniejszych w gminach katastralnych następujących: Dąbrówka morska z miejscowościami Dąbrówka wielka i Dąbrówka mała, Rysie z miejscowością Rudy, Barczków, Pojawie, w okręgu sądu powiatowego w Radłowie; Wrępie w okręgu sądu powiatowego w Bochni; Obidowa w okręgu sądu powiatowego w Nowym Targu; Głębocice i Piotrowice w okręgu sądu powiatowego w Andrychowie; Bronowice małe i Jeziorzany, w okręgu sądu powiatowego w Lisskach; Jamna, Brzana dolna, Bukowiec, Kipszna, w okręgu sądu powiatowego w Ciężkowicach; Sienna w okręgu sądu powiatowego delegowanego miejskiego w Nowym Sączu; Ożanna w okręgu sądu powiatowego w Leżajsku; Krajowice, w okręgu sądu powiatowego w Jasle; Koszyce małe z miejscowością Ostrzembowska wola, Kobierzyn z miejscowościami Breń, Dębrze, Góra i Wymysł, w okręgu sądu powiatowego delegowanego miejskiego w Tarnowie; Słotowa, w okręgu sądu powiatowego w Pilźnie; Krawce w okręgu sądu powiatowego w Tarnobrzegu; Łęki w okręgu sądu powiatowego w Dobczycach; Tarnawa górna w okręgu sądu powiatowego w Slemieniu; Rusinów stary w okręgu sądu powiatowego w Sokołowie; Nisko w okręgu sądu powiatowego w Nisku; Szarwark w okręgu sądu powiatowego w Dąbrowie; Chorzelów, Złotniki, w okręgu sądu powiatowego w Mielcu; Sepnica w okręgu sądu powiatowego w Dębicy; poręby Dymarskie w okręgu sądu powiatowego w Kolbuszowie położonych, według ustawy krajowej 20 marca 1874 l. 29 Dz. ust. kraj. wygotowane za nowe księgi gruntowe poczynając od 1 sierpnia 1878 uważane będą, a od tegoż dnia wolno takowe przeglądać w sądzie powiatowym w którego okręgu dotycząca gmina katastralna jest położoną, jak również, że od tegoż dnia wszelkie nowe prawa, czy to własności, czy zastawu, czy jakibądź inne prawo hipoteczne odnoszące się do nieruchomości księgą gruntową objętej, jedynie przez wpisanie do tej księgi może być nabyte, ograniczone, przeniesione lub wykreślone.

Wprowadzając zarazem postępowanie celem ustalenia powyżej wymienionych ksiąg gruntowych, sąd krajowy wyższy wzywa:

a) wszystkich, którzyby na podstawie jakiego prawa, przed otwarciem tych nowych ksiąg gruntowych nabytego, chcieli uzyskać jaką zmianę wpisów hipotecznych, odnoszących się do stosunków własności lub posiadania, a to bez różnicy, czyby ta zmiana przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenia ciał hipotecznych lub w jakibądź inny sposób nastąpić miała;

b) wszystkich, którzyby już przed otwarciem tych nowych ksiąg gruntowych nabyli do jakiej nieruchomości wpisanej w te księgi lub do jej części jakie prawo zastawu, służebności lub w ogóle jakie inne prawa do wpisu hipotecznego uprzywilejowane, o ile te prawa jako do dawnego stanu biernego należące wpisane być mają, a już przy założeniu nowej księgi gruntowej tamże wpisane nie zostały, aby z temi prawami zgłosili się do sądu powiatowego, w którego okręgu dotycząca gmina katastralna jest położoną, najdalej do 30 września 1879, gdyż prawnym skutkiem zaniedbania lub uchybienia tego terminu jest utrata prawa do poszukiwania zgłosić się mającej pretensji przeciw osobom, które prawo hipoteczne na podstawie wpisów, w nowej księdze gruntowej zamieszczonych a niezaprzeczonych w dobrej wierze nabyły.

Ostrzega się, że termin powyższy nie może być dla stron pojedynczych ani przedłużonym, ani też w razie zaniedbania go, do pierwotnego stanu przywróconym; a od obowiązku zgłoszenia się w tym terminie z pomienionymi prawami lub roszczeniami nie uwalnia okoliczność, iż zgłosić się mające prawo było już zapisane w dawniejszej księdze hipotecznej, w miejsce której nowa księga gruntowa wstępuje, było wiadome z jakiej rezolucji sądowej, lub jest przedmiotem dochodzenia, wskutek podania lub skargi przed sąd wniesionej.

Kraków 5 lipca 1878.

E d y k t.

(4097) L. 266. C. k. sąd powiatowy w Komarnie podaje do publicznej wiadomości, że Dyrekcya ruchu c. k. uprzyw. kolej Arcyksięcia Albrechta przedłożyła wykazy i mapy oraz wykaz ciężarów gruntowych dotyczący obszarów w obrębie gmin katastralnych Horbacz, Czerkasy, Honiatyże i Werbicz położonych a pod kolej ze Lwowa do Stryja prowadzącą wziętych z prośbą o wydrożenie postępowania po myśli §§. 18 36 ustawy z dnia 19 maja 1874 l. 71 Dz. pr. p.

Podanie to z załącznikami przechowano w tutejszym sądzie gdzie ej każdy przejrzeć może.

Wzywa sąd przeto wszystkich tych którzy poczytują się za pokrzywdzonych żądaniem przez przedsiębiorstwo przeniesieniem gruntów kolejowy: h do wykazu hipotecznego kolei żelaznej aby swe roszczenia ustnie lub pisemnie w tutejszym sądzie najdalej do dnia 27 sierpnia 1878 zgłosili.

Wrazie wcześniej zgłoszonych roszczeń wyznacza się termin do dochodzeń na miejscu w powyższych gminach na dzień 28 sierpnia 1878.

Prawa rzeczone nabyte dopiero 16 lipca 1878 jako dniu wywieszenia edyktu w tutejszym sądzie lub po tymże dniu na gruntach w wykaz hipoteczny kolei żelaznej wpisać się mających przeciw osobom które takowe przed przedsiębiorstwem posiadały nie będą uwzględnione przy zapisywaniu tych gruntów do księgi dla kolej żelaznych.

Takie prawa rzeczone wywierają skutek tylko w tym i o tyle o ile grunta te nie zostaną zapisane dla kolej żelaznych.

Termin do zgłoszenia roszczeń powyżej wyznaczony nie może być przedłużonym.

Przywrócenie do pierwotnego stanu wrazie uchybienia terminu niema miejsca o spóźnione zgłoszenia z urzędu zostaną odrzucone.

Komarno dnia 30 marca 1878.

(3930 1—3) **E d y k t.**

L. 2452. C. k. sąd powiatowy w Lubaczowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia sumy pożyczkowej 250 złr. w. a. a względnie niespłaconej jeszcze reszty 206 złr. 86 ct. w. a. odbędzie się na rzecz galicyjskiego zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie, w tutejszym sądzie w trzech terminach, t. j. 16 sierpnia, 13 września i 18 października 1878 każdym razem o godzinie 10 rano, egzekucyjna licytacja realności dłużnika Fedka Potocha własnej, pod l. k. 10 w Dąbrowie położonej, ciała tabularnego niestanowiącej.

Cena wywołania wynosi 550 złr. w. a. wadium 55 złr. w. a.

Przytóż zastawniczego opisanie i reszta warunków licytacyjnych, mogą być przejrzane w tutejszej registraturze.

Z c. k. sądu powiatowego.

Lubaczów dnia 15 czerwca 1878.

(4005 1—3) **E d y k t.**

L. 2893. C. k. Sąd powiatowy przedsięwzięcie 26 września 24 października i 21 listopada 1878 każdym razem o godzinie 10 rano przymusową publiczną sprzedaż realności nr. k. 47 w Krużlowy wyżniej wedle wykazu hip. l. 33 księgi gruntowej nowo utworzonej dłużnika Wincentego Gołyźniaka własnej na zaspokojenie pretensji Mojżesza Picelle 270 złr. w. a. z pn.

Cena wywołania 4464 złr. a. w. wadium 446 złr. 50 ct. a. w. bliższe warunki do przejrzania w sądzie.

Grybów 31 maja 1878.

(4087 1—3) **E d y k t.**

L. 5877. C. k. sąd powiatowy w Krośnie wzywa nieobecna, z miejsca pobytu nie wiadomą Maryanę Donga, aby w przeciągu roku oświadczyła się do spadku matki Anny Paczosa, dnia 26 sierpnia 1873 w Krośnie bez ostatniej woli rozporządzenia zmarłej inaczej postępowanie spadkowe z jej kuratorem Wawrzynem Wilkiem przeprowadzone zostanie.

Krosno dnia 10 marca 1878.

(4101) **Obwieszczenie.**

L. 9525. C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Tarnowie podaje do wiadomości, że dnia dzisiejszego została do rejestru handlowego dla firm pojedynczych wpisana firma „Władysław Jarecki“ dzierżycielem tej firmy jest Władysław Jarecki prowadzący przedsiębiorstwo wyrobu okemity w dobrach Podgrodzie w powiecie Dembickim.

Tarnów dnia 6 czerwca 1878.

(4145) **Obwieszczenie.**

L. 128. Komisya hipoteczna przy c. k. sądzie powiatowym w Mielcu zawiadamia, że dochodzenia celem założenia księgi gruntowej dla gminy katastralnej Malinie w dniu 23 lipca 1878 rozpoczyna.

Bliższe szczegóły zawierają ogłoszeniu w urzędach gminnych.

Mielec 14 lipca 1878.

(4099 1—3) **Ogłoszenie.**

L. 9281. Edykt tusadowy z dnia 21 maja 1878 L. 7516. ogłaszający przymusową licytację części dobr Turze „Horodyszczyna“ zwanej na rzecz uprzyw. aust. Banku narod. pto 3755 złr. 28 ct. z pn. prostuje się w ten sposób, iż dłużnik nie Karol Bielański, ale Karol Bielański się nazywa.

C. k. sąd obwodowy.

Sambor dnia 18 czerwca 1878.

(4146 1—3) **E d y k t.**

L. 3451. Do pertraktacji spraw spadkowych, kompetencji tutejszego sądu podlegających daje się ogólną delegację p. Notaryuszowi Michałowi Baczyńskiemu w Ustrzykach dołu ch.

C. k. sąd powiatowy
Lutowska dnia 25 czerwca 1878.

(4123 1-3) **E d y k t.**

L. 4723. C. k. sąd obwodowy w Nowym-Sączu w załatwieniu odezwy c. k. sądu krajowego we Lwowie z dnia 30 marca 1878 l. 15708, celem zaspokojenia t. j. wydobycia jak dom. 350 pag. 430 n. 18 on. na rzecz galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego lwowskiego w stanie biernym dóbr Brzana dolna jak dom. 350 pag. 430 n. 16 haer. Celiny z Wojnarowiczów Pieniążkowej i Władysławy z Wojnarowiczów Łukawskiej, tudzież jak dom. 350 pag. 432 n. 21 haer. Konstantego Pieniążka i Celiny czyli Celestyny Pieniążkowej własnych intabulowanej pożyczki, a względnie z pożyczki w kwocie 2600 zł. m. k. pozostałej reszty 1241 zł. 13 kr. mk. czyli 1303 złr. 28 kr. wa. wraz z prowizją 6% od dnia 30 czerwca 1875 licząc się mającą, tudzież z prowizją zwłoki od pojedynczych przypadłych rat w półrocznych równych kwotach 65 zł. mk. czyli 68 zł. 25 kr. wa. od dnia 1 lipca 1875 zalegających, za każdą pojedynczą zapadłą ratę od dnia przypadłości, aż do dnia uiszczenia po 6% licząc się mającą, z nadzwyczajnym dodatkami po 2% w myśl §. 65 statutu galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego i z obowiązku dłużnika skryptem z dnia 25 lipca 1846, objętych uchwałą dyrektora z dnia 17 sierpnia 1866 l. 2671 postanowionych, nareszcie kosztów egzekucyjnych w kwocie 27 złr. 22 kr. a. w. i kosztów obecnych egzekucyjnych w kwocie 11 zł. wa. jednak z zastrzeżeniem potrącenia popłaconych na rachunek tej wierzytelności kwot, rozpisuje publiczną przymusową sprzedaż, rzeczonych dóbr Brzana dolna w powiecie Grybowskiem położonych w dwóch terminach 27 września i 25 października 1878, każdym razem o 9 godzinie przedpołudniem w gmachu tutejszego sądu przedsięwzięć się mającą.

Cenę wywołania stanowi wartość dóbr przy udzieleniu pożyczki przyjęta w kwocie 11.874 złr. 47¹/₂ kr. mk. czyli 12468 zł. 53 kr. w a. Wadyum wynosi 1247 złr. 22 kr. w a.

Gdyby dobra te w pierwszym lub drugim terminie przynajmniej za cenę wywołania nie były sprzedane, natenczas w celu ułożenia warunków ułatwiających, wyznacza się termin na dzień 25 października 1878 o 11 godzinie przedpołudniem z tym dodatkiem, iż wierzyciele hipoteczni na tym terminie niestawiający, uważani będą za przystępujących do większości głosów stawających.

O rozpisanie tej licytacji uwiadamia się osoby, którymby niniejsza uchwała z jakichkolwiek przyczyn doręczoną być nie mogła, tudzież osoby, któreby z pretensjami swymi do hipoteki dóbr Brzana dolna po dniu 3 listopada 1877 weszły, niniejszym edyktem, tudzież do rąk kuratora ustanowionego w osobie adwokata p. dr. Jarosza z podstawieniem adwokata p. dr. Zielińskiego, zaś znane strony interesowane do rąk własnych.

Warunki licytacyjne i wyciąg hipoteczny mogą być przejrzane w tutejszym sądzie, a wykaz podatkowy w urzędzie podatkowym w Grybowie.

C. k. sąd obwodowy.
Nowy-Sącz dnia 15 czerwca 1878.

(4143 1-3) **E d y k t.** L. 3098.

C. k. sąd powiatowy ogłasza, że w dniach 16 sierpnia, 16 września i 21 października 1878 każdym razem o godzinie 10 rano, przeprowadzi egzekucyjną sprzedaż folwarku Pniaki Zenona Gutowskiego i Anny Więckowskiej własnego, na zaspokojenie pretensji Leiby Horowitza w kwocie 800 złr. z pn. pod następującymi warunkami

1. Folwark powyższy sprzedany będzie na pierwszym terminie tylko wyżej ceny szacunkowej, cenę wywołania stanowiącej w kwocie 6231 złr., lub za takową na trzecim zaś także poniżej tej ceny.

2. Wadyum wynosi 623 złr.

3. Dalsze warunki mogą być przejrzane w registraturze sądowej.

Dąbrowa dnia 2 lipca 1878.

(4063) 3-3 **E d y k t.**

L. 13161. C. k. sąd delegowany miejski dla spraw cywilnych w Krakowie podaje do publicznej wiadomości że celem zaspokojenia należytości gal. zakładu kredytowego ziemskiego a mianowicie:

II. raty dnia 1 lutego 1875 płatnej 26 złr. w a. 12% zwłoki od 1 lutego 1875 do dnia zapłaty.

III. raty dnia 1 sierpnia 1875 płatnej 26 złr. w a. 12% zwłoki od 1 sierpnia 1875 do dnia zapłaty.

IV. raty od 1 lutego 1876 płatnej 26 złr. 12% zwłoki od 1 lutego 1876 do dnia zapłaty.

V. raty 1 sierpnia 1876 płatnej 26 złr. 12% zwłoki od 1 sierpnia 1876 do dnia zapłaty reszty kapitału pożyczkowego w kwocie 353 złr. 97 ct. w a. z oszkami zwłoki od dnia wniesienia podania z dnia 28 lutego 1877 l. 4969 po 12% aż do dnia zapłaty tudzież na zaspokojenie kosztów egzekucyjnych w kwocie 6 złr. w a. oraz obecnie przysługujących kosztów egzekucyjnych w kwocie 13 złr. 61 ct. w a. od Stanisława i Heleny Palmowskich się należących odbędzie się w dniach 30 lipca 1878 i 30 sierpnia

1878 każdym razem o godzinie 10 przedpołudniem w gmachu sądowym pod l. 10 licytacya realności pod l. kns. 10 w Węgrzech położonej wedle wyciągu hipotecznego do dłużników Stanisława i Heleny Palmowskich należące.

Dla niewiadomych wierzycieli ustawa się kuratorem adw. Dra. Goldmana z substytucją adw. Dra. Trojńskiego z pooceniem aby prawa tychże wedle przepisu ustawy bronili.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 800 złr. w a.

Wadyum wynosi 80 złr.

Posiadłość powyższa poniżej ceny szacunkowej nie będzie sprzedana.

Resztę warunków licytacyjnych oraz akty zastawiającego opisanie można przejrzeć w tutejszej registraturze.

Kraków 28 czerwca 1878.

L. 10558. **E d y k t.** (4060 3-3)

C. k. sąd obwodowy w Samborze podaje niniejszem do wiadomości, że otworzył konkurs do całego ruchomego jakoteż w krajach, dla których ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 ważna jest i złożonego nieruchomego majątku Japa Sadlbergera kupca w Borysławiu zamieszkałego. Kierownictwo upadłości tej porucza się p. c. k. radcy sądu krajowego Czechowskiemu a tymczasowemu zawiadowcą masy ustanawia się Pana adw. dr. Łopuszańskiego w Drohobyczu. Wszyscy ci którzy do tej masy konkursowej jako wierzyciele konkursowi pretensje rościć chcą, mają takowe nawet w razie, gdyby onie spór wytoczony był, w ciągu 60 dni od dnia ogłoszenia tego edyktu w tutejszym sądzie obwodowym wedle przepisu ustawy konkursowej w celu zapobieżenia zagrożonemu w tejże skutkom prawnym zgłosić się, i na terminie, który na d. 20 września 1878 w Samborskim c. k. sądzie obwodowym ustanawia się, przed komisarzem konkursowym do likwidacyi i do oznaczenia pierwszeństwa wnieść.

Termin ten wyznacza się zarazem także i do zawarcia ugody. Wierzycielom, którzy na ogólnym terminie likwidacyjnym staną i pretensje swe zgłoszą, służy prawo powołać inne osoby w miejsce dotychczasowego zarządcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli. Do zatwierdzenia przez sąd ustanowionego albo do zainicjowania innego zawiadowcy masy, tegoż zastępcy i do wyboru wydziału wierzycieli wyznacza się termin na dzień 26 lipca 1878 o godzinie 9 przedpołudniem w obec komisarza konkursowego.

Zarazem zawiadamia się wierzycieli, którzy nie w Samborze mieszkają, że wedle §. 111 zastępcy w Samborze mieszkające o celu doręczenia uchwał oznaczają, a raczej bowiem na wniosek komisarza konkursowego dla ich karator na ich koszt i na bezpieczeństwo ustanowieniom zostanie. Dalsze ogłoszenia w ciągu postępowania konkursowego umieszczane będą, a dodatku urzędowym do Gazety Lwowskiej.

Sambor d. 9 lipca 1878.

Doniesienia prywatne

Zdolny muzyk

posiadający reputację znanych obywateli przytem udziela gruntownie język polski, niemiecki i francuski, żyjący sobie w tych zawodach miejsce w Galicyi lub w Rosyi przyjąć.

Laskawe zawożowania pod literami St. A. Lwów, post. rest.

Podręcznik

dla władz administracyjnych i autonomicznych zawierający zbiór ustaw i przepisów o

Policyi ogniowej

i budowniczej

opuścił już prasę

i jest do nabycia w Ekspedycyi Gazety Lwowskiej po cenie 1 zł. za egzemplarz, z przesyłką pocztową 1 zł. 5 ct.

Główny skład w księgarni

Gubrynowicza i Schmidta

W Ekspedycyi „Gazety Lwowskiej“ są także do nabycia

Ustawy

o lichwie i pijanństwie

w jednej księżeczce. Cena egzemplarza 6 ct.

z przesyłką pocztową 8 ct.

Dr. Fryd. Lengila balsam brzozy



cery posmarowane tą

roślinna emalia piękności

nabierają wkrótce lśniącej białości w połączeniu z najpiękniejszą gładkością i delikatnością. Po każdorazowym użyciu odpada prawie niezauważalnie łupież z cery, przez co bardzo wiele osób uwolnionych zostało zupełnie z wszelkich zastarzałych cierpień skórnych jak: opalenia od słońca, piegów, blizn z cery, węgrów, wyprysków, wrzodów, nie naturalnej czerwoności twarzy i nosa, niedrożej cery, liszajów it. p. Prócz tego cera nabiera w każdej porze roku podobną do aksamitu białość i gładkość, która jest potrzebną do zupełnie pięknej cery, co się zachowuje nawet do późnego wieku.

Skoik z opisem użycia kosztuje 1 złr. 50 ct.

Do nabycia we Lwowie u p. Zyg. Ruckera, apteka pod srebrnym orłem, ul. Krakowska; w Czerniowcach u p. J. Goliczowskiego apt. Główny skład rozsyłkowy dla Austrii - Węgier utrzymuje W. Henn w Wiedniu. (7118 30-102)

(3956 2-3)

Ogłoszenie.

L. 10638.

Szpital powszechny we Lwowie, potrzebuje wynająć dwa domy obok siebie, lub w bliskości jeden od drugiego położone, na pomieszczenie w jednym zakładu położnic, a w drugim oddziału chirurgicznego.

Kontrakt może być zawartym na lat sześć poczynając od dnia 1 maja 1879 r.

Główne warunki, żeby pokoje były suche, wysokie, obszerne, w jednym domu powinno być takich pokoi do 30, a w drugim do 50. Przed innemi, pierwszeństwo mieć będą domy bliżej szpitala głównego położone, z ogródkami i obszerniejszemi podwórzami.

Życzący sobie wynająć takie domy właściciele, zechcą zgłosić się listownie do dyrektora szpitala powszechnego, z podaniem ceny czynszu, i ogólnego wyrażenia ilości ubikacyi.

Dyrektor szpitala powszechnego.
Lwów, d. 6 lipca 1878.

Do teraźniejszych zasiewów
otrzymał transport świeżego nasienia

Główny Skład Nasion

we Lwowie
plac Halicki l. 15
w gmachu Banku
Hipotecznego.

TEOFILA ŁUCKIEGO

dla ks. Bukowiny
w
Czerniowcach
Ulica Raska.

Rzepy ścierniowej Bawarskiej

okrągłej lub długiej jeden kilo zł. 1.20. Od 5 kilo zaczawszy po zł. 1.10.
Rzepy pastewna angielska (Turnips) 1 kilo zł. 1.50. Od 5 kilo zaczawszy po 1.40.
Zamówienia na Haarlenskie cybulki kwiatowe przyjmuje i rozseła z końcem sierpnia.

Najlepsze Belgijskie Pasy skórzane

do Maszyn i Młocarni w różnych szerokościach po miernej cenie.

Sukna wyrobu z dóbr JEks. Alfreda Potockiego w Łańcucie

Metr po zł. 2, 2.25, 2.50 i 2.70.

Bundy do podróży bez podszewki po zł. 16, 18, 20, 22 do 25 z podszewką po zł. 20, 22, 25, 28, 30 do 36

Smarowidło Belgijskie do osi Beczułki 1/4 cetnar. po 2.50.

(4147 1-3)

KANTOR WYMIANY

c. k. uprz. galic.

Akcyjnego Banku Hipotecznego

kupuje i sprzedaje

wszystkie efekta i monety

pod warunkami najprzystępniejszymi.

6% LISTY HYPOTECZNE,

które według prawa z dnia 1 lipca 1868 (Dz. p. P., XXXVIII, Nr. 93) i najwzszego post. z dnia 17 grudnia 1871 r. mogą być użyte do lokowania kapitałów funduszowych, pupilarnych, kaucyi małżeńskich wojskowych, na kaucye i wadya — są w tamże kantorze do nabycia.

Wszystkie polecenia z prowincyi wykonują się bezzwłocznie po kursie dolicezenia prowizyi.